Dziś 12 stronic i ponad 30 ilustracyj

WSCHÓD

Lwów
Stanisławów
Tarnopol

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 13 Cena 20 groszy

Dnia 30 maja 1936

WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Agencja „Wschód"
Lwów, pl. Akademicki 4. — Tel. 210-86.

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO-WSCHODNICH.



Witajcie!!

Tych, którzy z wszystkich polskich ziem połaci
Przybyli do nas dziś na Lwowa Święto,
Witamy radzi, z twarzą uśmiechniętą
Jak dobrych braci.

Choć dziś ubogi, choć dziś w poniewierce
Lwów z gościnności znany od stuleci
Tak drogim gościom wychodzi naprzeciw
Chleb, sól i serce.

Braterskie dłonie dziś sobie podajmy,
Popatrzmy sobie dziś w oczy rodacy —
W miłości Polski wszyscyśmy jednacy,
Więc się kochajmy.

I przyrzeknijmy sobie w owym grodzie,
Gdzie lew i orzeł miał nas wychować,
Że gmach ojczysty będziemy budować
W braterskiej zgodzie.

HENRYK ZBIERZCHOWSKI

Zebranie posłów i senatorów
wschodnio-małopolskich
z udziałem generała Litwinowicza

We Lwowie odbyło się zebranie polskiej grupy senatorów i posłów województw południowo-wschodnich, w którem wziął udział dowódca korpusu, gen. Litwinowicz.

Na zebraniu tem uchwalono, że senatorowie i posłowie tej grupy pracować będą w organizacjach, skupionych w Komitetach porozumiewawczych polskich stowarzyszeń oświatowych, wychowawczych i gospodarczych Małopolski Wschodniej.

Ponadto postanowiono, że prezydjum grupy senatorów i posłów pozostawać będzie stale w ścisłym kontakcie z prezydjum Komitetu porozumiewawczego polskich stowarzyszeń oświatowo-wychowawczych i gospodarczych Małopolski Wschodniej.



LWÓW ZAPRASZA
NA ZIELONE ŚWIĘTA
30 MAJA — 3 CZERWCA

100 imprez i atrakcyj - Tanie przejazdy kolejowe - Zjazd z całej Polski

Dla wojska garnizonu przemyskiego
wieczór Polskiego Białego Krzyża

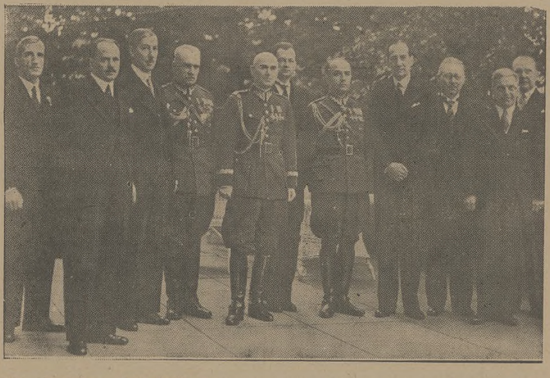
Na prośbę Zarządu Koła P. B. K. w Przemyślu powtórzyły uczenice Gimnazjum żeńskiego P. P. Benedyktynek imprezę p. t. „Z pieśnią i tańcem ludowym przez Polskę" dla wojska garnizonu przemyskiego. Salę teatralną we Fredreum wypełnili wojskowi z generałem Borutą-Spiechowiczem na czele. Przed oczyma zebranych przesunęły się we wspaniałych mieniących się różnobarwnością strojach regjonalnych pary tańczące. Z najwyższem napięciem uwagi wpatrywał się żołnierz w pełną szyku, melodji i barw akcję sceniczną. Huraganowe oklaski świadczyły o zrozumieniu i odczuciu ujawnionego w żywych obrazach piękna polskiej ziemi, którą lud polski — a więc i żołnierz przeważnie z tego ludu idący — tak ukochał, że gotów jej bronić do ostatniej kropli krwi.

Po przedstawieniu generał Boruta-Spiechowicz podziękował w pięknych słowach uczenicom gimnazjum P. P. Benedyktynek za ich pełen artyzmu występ, zarządowi Koła P. B. K., dyrektorowi zakładu naukowego i gronu profesorskiemu za przygotowanie pożytecznego dla wojska wieczoru „tańców i pieśni ludowej", będącego równocześnie wyrazem **zrozumienia potrzebnej łączności społeczeństwa z Armją Polski.** Młodzież po wysłuchaniu przemówienia p. generała wzniosła żywiołowy okrzyk na cześć Armji Polskiej.

Nowy sędzia sądu apelacyjnego

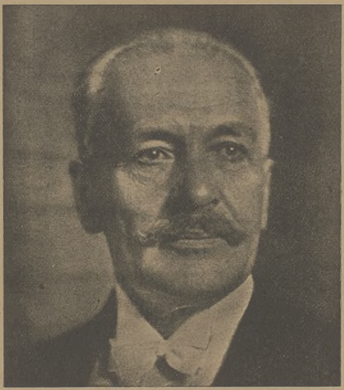
Ag. Wschód donosi: Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamianował prezesa Sądu okręgowego w Samborze p. Stanisława Wondrauscha sędzią Sądu Apelacyjnego we Lwowie.

Członkowie Rządu generała Sławoj Składkowskiego



Wódz Naczelny gen. Rydz Śmigły w otoczeniu członków Rządu w ogrodzie Prezydjum Rady Ministrów, po posiedzeniu Rady Gabinetowej. Od lewej: pp. ministrowie Poniatowski, Zyndram Kościałkowski, Wicepremjer inż. Kwiatkowski, Premjer gen. Sławoj Składkowski, Wódz Naczelny gen. Rydz Śmigły, ministrowie Grabowski, gen. Kasprzycki, J. Beck, prof. Świętosławski, pułk. Ulrych i inż. Kaliński.

Dziesięciolecie sprawowania Urzędu
Prezydenta Rzeczypospolitej
Profesora Dr. Ignacego Mościckiego



PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ
Profesor Dr. IGNACY MOŚCICKI

W czerwcu 1926 r. profesor Ignacy Mościcki został Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej.

Dwukrotnie — z woli Zgromadzenia Narodowego — za dobrą radą i zgodnie z życzeniem Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego — profesor Ignacy Mościcki objął najwyższy urząd w państwie, poświęcając wielkości obowiązków nawet najbardziej osobiste umiłowania.

Od dziesięciu lat przewodził Polsce człowiek, dla którego wolna i niepodległa Ojczyzna była i jest celem wysiłku całego życia, który od zarania młodości sercem i czynem przystał do najściślejszego grona bojowników o Niepodległość Polski, wiążąc trwale swoje imię i losy z ideą i pracami Józefa Piłsudskiego. Wieloletnia praca twórcza, na każdem polu działalności Ignacego Mościckiego, jego szlachetność, skromność osobista, umiłowanie prawdy, piękna i dobra sprawiły, że właśnie Ignacy Mościcki, pracując wśród ludzi, z myślą o ludziach, obrany został przez Naród Polski na swego przewodnika.

Każdy rok rządów Ignacego Mościckiego mnożył wymienione wartości.

Mądra polityka zagraniczna, dająca Polsce znaczenie w rodzinie narodów, wybitna działalność na polu gospodarczem, zapisana takiemi czynami, jak Chorzów, Mościce, Gdynia, Instytut Chemiczny, oraz nieprzemijające dzieła z zakresu utrwalenia elementów obrony narodowej, związały się trwale z postacią Ignacego Mościckiego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej jest dla nas ostoją w chwilach ciężkich, jest dla nas uosobieniem tych cnót obywatelskich, jakie cechować winny naród wolny, pracowity i silny.

Dlatego też, w dn. 3 czerwca 1936 cały kraj winien dać wyraz uczuciom, jakie żywi dla Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej i złożyć hołd temu, który swym przykładem uczył, jak żyć i pracować dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej należy.

Podpisani, inicjując uroczystości jubileuszowe w dniu 3 czerwca 1936 r., zwracają się do całego społeczeństwa polskiego z wezwaniem do podjęcia odpowiedniej akcji we wszystkich ośrodkach państwa.

Odezwę podpisali: Przewodniczący Komitetu: Gen. dyw. Edward Rydz Śmigły, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych. Członkowie prezydjum Komitetu: J. Em. ks. kardynał Kakowski, Marszałkowa Aleksandra Piłsudska, Gen. dyw. Felicjan Sławoj-Składkowski, prezes Rady Ministrów, Aleksander Prystor, marszałek Senatu, Stanisław Car, marszałek Sejmu, Dr. Stanisław Wróblewski, prezes Polskiej Akademji Umiejętności, oraz 96 członków Komitetu.

Niedzielny Uniwersytet wiejski
w Horodkowie

Koło T. S. L. w Rohatynie zorganizowało niedzielny uniwersytet wiejski w Horodkowie dla najbliższych 5 miescowości, w których mieszkają polacy koloniści. Niedzielny uniwersytet wiejski wzbudził ogromne zainteresowanie, młodzi i starsi uczęszczali pilnie i z wielkim zapałem wykonywali powierzone im prace. Co niedzieli wyjeżdżało po 3 prelegentów, a między niemi zawsze p. Julja Kotowiczowa, kierowniczka uniwersytetu, nie zważając na złą drogę i niepogodę. Wykłady trwały od godziny 14 do 19-tej na podstawie wzorowo opracowanego programu, obejmującego najważniejsze dziedziny wiedzy, tak bardzo potrzebnej ludności wsi.

Wykładom poświęcono 75 godzin, nadto uzupełniono je kolorowymi filmami „Ornaku", które w wysokim stopniu ułatwiały naukę i zachęcały do pracy systematycznej. Niedawno odbyło się uroczyste zakończenie prac i rozdano słuchaczom w liczbie 44 zaświadczenia i nagrody w postaci pięknych książek.

W uroczystości tej wziął udział starosta powiatowy Dr. Janecki i członkowie Zarządu T. S. L. wraz z prezesem Karolem Drozdowiczem i sędzią Przestalskim. Młodzież w gorących słowach złożyła podziękowanie staroście, oraz prezesowi T. S. L., kierowniczce i wykładowcom.

Możliwości
rolnictwa polskiego

Z interesującego zestawienia stosunków polskich z zagranicznemi wynika, że rolnictwo polskie mogłoby zatrudnić i wyżywić większą ilość ludności, niż dotychczas.

Na 100 mieszkańców przypada w Polsce 75 ha ziemi, użytkowanej rolniczo. Z krajów europejskich większą ilość posiadają tylko: Francja, Danja i Szwecja. Inne kraje rozporządzają obszarami mniejszemi.

Polska rozporządza 13,5 miljonami ha obszarów, niewyzyskanych dziś rolniczo, a których część może być eksploatowana.

Polska posiada na 100 mieszkańców 22 ha obszaru, zasianego pszenicą i żytem, gdy Francja posiada tylko 14 ha, Włochy — 12 ha, Niemcy — 10 ha. Polska jest tedy pod tym względem w lepszej od innych wielkich krajów europejskich sytuacji.

Już mniej pomyślnie przedstawiają się zbiory.

Jeśli chodzi wreszcie o ziemniaki, to Polska posiada na 100 mieszkańców — 8 ha obszaru uprawianego i 907 cetnarów ziemniaków, gdy Niemcy mają tylko 4 ha i 667 cetnarów.

Na głowę ludności przypada więc w Polsce większa ilość gruntów, użytkowanych rolniczych, gruntów zasianych żytem i pszenicą, niż w większości państw europejskich.

Obszar gruntów pod najważniejszemi ziemiopłodami (pszenicą, żytem, ziemniakami) jest w Polsce większy, niż w Niemczech, mimo, że ludność Niemiec jest dwukrotnie większa od ludności Polski.

Wniosek jest wyraźny: przy podniesieniu się plonów, Polska może wyżywić lepiej niż dziś znacznie większą ilość ludności.

Nowe zdobycze w polskiej komunikacji lotniczej
Latamy szybko, bezpiecznie i tanio

Na wszystkich szlakach komunikacji powietrznej wszedł w życie letni rozkład lotów. Przywrócono ruch na wielu linjach, nieczynnych w okresie zimowym. Z połączeń polskich podjęto spowrotem ruch na linjach Warszawa — Gdańsk — Gdynia i Warszawa—Wilno—Ryga—Tallin, przyczem na linji Lwów—Czerniowce—Bukareszt — Sofja—Saloniki wprowadzono obsługę 3 razy w tygodniu.

Letni rozkład lotów PLL. „LOT" uzgodniony został z zagranicznemi towarzystwami komunikacji powietrznej i polskiemi kolejami państwowemi. Dzięki temu uzyskano doskonałe połączenia lotnicze i lotniczo-kolejowe. Tak naprzykład można jednego dnia odbyć podróż z (do) Warszawy via Berlin do (z) Londynu, Rzymu, Paryża, Zurichu itp. via Tallinn do (z) Leningradu, Stockholmu itp., via Saloniki do (z) Aten itp. Podobnie przedstawia się sprawa z połączeniami lotniczo-kolejowemi. Samoloty, przybywające z Warszawy do Katowic, mają w Katowicach bezpośrednie połączenie kolejowe z Krakowem, Zwardoniem itd.; do Krakowa z Zakopanem, Krynicą, Katowicami itd., do Poznania z Inowrocławiem, Bydgoszczą itd.; do Lwowa z Worochtą, Truskawcem, Kołomyją itd. Takie same dogodne połączenia kolejowo-lotnicze istnieją w kierunku do Warszawy.

Nowy rozkład lotów umożliwia wreszcie odbycie podróży lotniczej w jednym dniu z Katowic, Krakowa lub Lwowa via Warszawa do Gdańska i Gdyni.

P. L. L. „LOT" na większości linji wprowadziły nowe samoloty, które są znacznie szybsze i wygodniejsze od samolotów z lat ubiegłych.

Wprowadzenie tych samolotów umożliwiło PLL. „LOT" obsługę szlaku z Salonik do Gdyni w ciągu jednego dnia, przyczem samolot polski, odlatujący z Salonik ma połączenie z samolotem, przybywającym zrana z Aten. Można więc w ciągu jednego dnia odbyć podróż (przesłać list czy towary) z Aten do Gdyni (odlot z Aten godz. 6-ta, przylot do Gdyni godz. 16.30). Biorąc pod uwagę olbrzymią przestrzeń, dzielącą Morze Egejskie od Bałtyku (ponad 2.300 km) jasno zdać sobie można sprawę, jak bardzo ważne było dla naszej komunikacji powietrznej zaopatrzenie się w nowe szybkie samoloty.

W roku ubiegłym PLL. „LOT" w ciągu jednego dnia mogły obsłużyć zaledwie szlak z Salonik do Lwowa, przyczem na dalszą drogę nie starczyło już światła słonecznego i trzeba było ją odbywać koleją nocą, albo samolotem dopiero dnia następnego. Podobnie skrócono czas przelotu na wszystkich innych naszych linjach lotniczych: Warszawa—Wilno—Ryga—Tallin z 8 godzin na godz. 5, Berlin—Poznań—Warszawa z przeszło 3-ch godzin na 2 g. 40 min., Warszawa—Kraków z 1 godz. 45 min. na 1 godz., Warszawa—Gdynia z 2 godz. na 1 godz. 30 min., Warszawa—Katowice z 1 godz. 50 min. na 1 godz. 30 min., Warszawa—Poznań z 1 godz. 35 min. na 1 godz. 20 min., Warszawa—Wilno z 2 godz. 40 min. na 1 godz. 40 min. itd. itd.

Pomimo wprowadzenia tych szybkich i najbardziej komfortowych samolotów świata (w kajucie niemal nie słychać szumu silników) ceny biletów nie zostały podwyższone i utrzymano je na poziomie cen biletów kolejowych 2 kl. poc. pośp., pozostawiając wszystkie dotychczasowe zniżki dla młodzieży szkolnej, urzędników państwowych, oficerów, członków L. O. P. P. i t. zw. „powrotne" dla osób wykupujących bilety na podróż „tam i spowrotem". Pozatem obniżono znacznie taryfy bagażowe.

Budowa drugiej linji tramwajowej do rogatki stryjskiej

Zarząd tramwajowy we Lwowie rozpoczął budowę drugiego toru tramwajowego na odcinku od radjostacji do rogatki stryjskiej. Budowa tego toru przyczyni się do usprawnienia komunikacji tramwajowej na plac Targów Wschodnich i do placów sportowych.

Wzmożona dynamika oszczędzania

Ruch wkładów oszczędnościowych w PKO. wykazuje w bieżącym roku duże ożywienie. — Dotyczy to zarówno wkładów premjowanych, które zwiększyły się o 1.600 tys. zł. w I kwartale b. r. w porównaniu z 460 tys. zł. w odpowiednim okresie roku ubiegłego, jak i ogólnego obrotu oszczędnościowego, który w I kwartale br. wyniósł 400,9 milj. zł. podczas gdy w analogicznym okresie roku ubiegłego wynosił 375,2 miljonów zł.

Charakterystycznym jest nieustający napływ nowych właścicieli książeczek oszczędnościowych, który w roku bieżącym osiągnął rekordowe cyfry, a mianowicie: w styczniu 53.700, w lutym 48.277, w marcu 53.275, a w kwietniu 49.708, tak, że ogólna ilość książeczek oszczędnościowych osiągnęła na dzień 1-go maja br. liczbę 2,055.735.

Cyfry te najlepiej świadczą o zdrowem dążeniu szerokich warstw społeczeństwa do kapitalizacji, a zarazem o zaufaniu, jakiem się cieszy skarbnica Narodu.

Wpisujcie się na członków L. O. P. P.

ZARZĄD ODDZIAŁU „RODZINY LEŚNIKA" WE LWOWIE



Od lewej strony siedzą pp.: Wiśniowska, Sladkowa, Szubertowa — przewodnicząca Oddziału, Buchtowa, Hellerówna i Pierzchlewska — W drugim rzędzie stoją pp.: Kuroczycki, Tyszecki, Gurska, Wiśniowski, Korzeniowska, Paszyński, Zawistowski, Ozimek, Wicherek, Owczarzak i Buchta.

Nakaz Naczelnego Wodza:

...ciągnąć, chociażby w krzyżach trzeszczało, aby Polskę podciągnąć wyżej!

Na zjeździe, jednoczącym grupy legjonowe, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych generał Edward Rydz-Śmigły, wygłosił dwie mowy **o wielkiej doniosłości politycznej, a to ze względu na autorytet osobisty mówcy i ze względu na jasno sprecyzowany program pracy państwowej.**

Z ust generała Rydza Śmigłego padły, wśród dłuższego przemówienia, następujące słowa:

„Związek Legjonistów trzeba, by się zajmował nadal pracą społeczno - polityczną, do której ja wojskowych, służby czynnej, nie chcę wciągać, bo nie chcę, żeby wojskowi politykowali. Jeśli trzeba będzie politykować, to ja już będę politykował.

Koledzy!

Spójrzcie na naszą wschodnią i zachodnią granicę, i **przeprowadźcie sobie krótkie porównanie między tem co jest u nas, a tem, co za zachodnią i wschodnią granicą.**

W tem porównaniu nie będę wam mówił o statystyce przemysłu i handlu, o statystykach takich, czy innych, nie będę wam mówił o uzbrojeniu, o bogactwach naturalnych, o innych wielkościach i cyfrach. Chcę tylko na jeden moment zwrócić uwagę, na drogę, na której napewno możemy dorównać naszym sąsiadom.

Jest to **sprawa zorganizowania kierowanej woli ludzkiej. Porównajmy jak ta sprawa u nas wygląda i jak wygląda u naszych sąsiadów.**

Koledzy! Porównanie to niedobrze nam smakuje. Ono ma bolesną gorycz! Czy porównanie to nigdy wam nie spędzało z powiek snu nawet po dniu najtwardziej przepracowanym? (Głosy tak).

Uważam, że jedynem naszem hasłem, które może być tym pionem naszym moralnym, jest **hasło obrony Polski.**

Hasła tego nie należy pojmować w sposób jednostronny i zwężony...

Jestem głęboko przekonany, że w tym programie wszystko się znajdzie, że się znajdzie droga wyjścia z naszych stosunków gospodarczych.

...hasło obrony Polski jest jakgdyby potężnym łańcuchem, który jest jednym końcem przytwierdzony do Polski.

Chodzi o to, **ażeby jaknajwięcej dłoni chwyciło za ten łańcuch, trzeba go sobie przerzucić przez ramię i ciągnąć, ciągnąć, chociażby w krzyżach trzeszczało! Aby Polskę podciągnąć wyżej!**

„ale obok nas muszą stanąć inni i wy musicie się starać o to, **aby obok was stanęli wszyscy ci, którzy mają poczucie siły i chcą tę siłę oddać w rzetelną służbę Polsce, Ojczyźnie, czy Państwu, jak kto woli.**



Generał Edward Rydz-Śmigły

Apel
do całego Narodu

Stwierdzić należy, że przemówienie generała Rydza Śmigłego skierowane zostało nietylko do Legjonistów, **ale i do całego Narodu.**

Pierwsza ta mowa, posiadająca wyraźne akcenty polityczne, **wywołała w całym kraju głęboki oddźwięk.**

Naczelny Wódz wezwał całe społeczeństwo do pracy dla Państwa.

Panuje ogólna opinja, że historyczne przemówienie generała Rydza Śmigłego, **spowoduje szybkie skonsolidowanie społeczeństwa na nowych podstawach i stworzy szeroką perspektywę dla programowych posunięć w naszej polityce gospodarczej i społecznej.**

W kołach politycznych wyrażają przekonanie, że **Naczelny Wódz wkroczył ze swym autorytetem i objął odpowiedzialność za losy Państwa.**

Sytuacja polityczna w kraju doznała wyjaśnienia, **w całe społeczeństwo wstąpiła nowa otucha i zapał do pracy dla Państwa.**

—o—

Plan pracy na przyszłość
dla województwa tarnopolskiego

Ag. Wschód donosi: W Tarnopolu odbył się pod przewodnictwem wojewody Dziewałtowskiego-Gintowta czwarty zjazd regjonalny starostów powiatowych: tarnopolskiego, trembowelskiego, skałackiego i zbaraskiego, celem ustalenia szczegółowego trzyletniego planu pracy dla tych powiatów.

Obecnie Urząd Wojewódzki tarnopolski przystępuje do opracowania ogólnego planu pracy dla całego województwa tarnopolskiego na okres kilku najbliższych lat ze szczególnem uwzględnieniem zagadnień gospodarczych.

—::—

Zjednoczenie Kół pułkowych i Związku Legjonistów
Pułk. Adam Koc komendantem naczelnym

W Warszawie odbył się w obecności gen. Rydza-Śmigłego walny zjazd Legjonistów Polskich, na którym nastąpiło zjednoczenie Kół pułkowych i Związku Legjonistów, oraz zmiana statutu w tym kierunku, że na czele Związku stoi komendant naczelny.

Komendantem naczelnym, został wybrany pułkownik Adam Koc, b. prezes Banku Polskiego.

Naczelny komendant po wyborze oświadczył:

— Panie Generale i Naczelny Wodzu! Obywatele!

Dziękuję za wybór. Rozumiem przez ten wybór, że jestem powołany do pracy twardej i nieustępliwej. Mam poczucie odpowiedzialności. Wszelkich sił dołożę, żeby was nie zawieść, żebyśmy Wodzowi naszemu wierną służbę przynieśli.

Następnie pułkownik Koc, na podstawie uprawnień statutowych powołał jako pierwszego zastępcę Komendanta naczelnego gen. Jana Kruszewskiego, a do Komendy Naczelnej: gen. Olszynę-Wilczyńskiego, gen. Tadeusza Malinowskiego, gen. Kazimierza Schally'ego, płk. Tadeusza Pełczyńskiego, płk. dypl. Zygmunta Wende, płk. dypl. min. Juljusza Ulrycha, płk. dypl. Filipkowskiego, płk. Grossek'a, ppłk. dypl. Janusza Albrechta.

Na wniosek Komisji Matki, złożonej z przedstawicieli Związku Legjonistów i Kół Pułkowych, przedstawiony przez gen. Kruszewskiego, wybrał Zjazd do Komendy Naczelnej: gen. dr. Zarzyckiego Ferdynanda, wicemarszałka Schätzla Tadeusza, płk. Dąbkowskiego Stefana, płk. dr. Stefanowskiego Antoniego, płk. dypl. Świdzińskiego Bolesława, płk. Orskiego Stanisława, mjr. dra Polakiewicza Karola, posła Brzęk-Osińskiego Michała, sen. Malskiego Władysława i mgr. Henisza Emila.

Do Komisji Rewizyjnej: gen. Góreckiego Romana, prezydenta Starzyńskiego Stefana, wiceministra Świtalskiego Ferdynanda, płk. Jakubowskiego Tadeusza, mjr. dr. Benedykta Stefana, dyr. Węglewskiego Stanisława, i kpt. Abrama Adolfa.



PUŁK. ADAM KOC

Do Sądu Koleżeńskiego: gen. dr. Krzemińskiego Jakóba, gen. Dąbkowskiego Mieczysława, prezesa dr. Helczyńskiego Bronisława, gen. Galicę Andrzeja, wiceprez. dr. Graba-Łęckiego, płk. Meresza Teofila, ppłk. Korniłowicza Tadeusza, pułk. inż. Torunia Leopolda, dyr. Jarockiego Piotra, dyr. Glińskiego Józefa i Bartosika Władysława.

Zapomogi dla poszkodowanych
podczas wypadków lwowskich

Wojewoda Belina Prażmowski rozdzielił z funduszów, przydzielonych do jego dyspozycji przez Ministerstwo przemysłu i handlu pomiędzy najbardziej poszkodowane w czasie wypadków lwowskich w dniach 14—16 kwietnia b. r. i najmniej zasobne zakłady pracy na terenie m. Lwowa, a w szczególności pomiędzy zakłady przemysłowe, handlowe i warsztaty rzemieślnicze, zapomogi w równych wysokościach, razem 60.000 złotych. Zapomogi otrzymało około 500 poszkodowanych.

—oo—

Podwyżka zarobku robotników sezonowych
Zarządzenie Wojewody Beliny Prażmowskiego

Ag. Wschód donosi: P. Wojewoda lwowski Belina Prażmowski przyjął przed kilku dniami delegację robotników sezonowych.

Delegacji tej oświadczył P. Wojewoda, że wydał zarządzenie Wojewódzkiemu Biuru Funduszu Pracy, aby zarobek dzienny robotnika sezonowego, zatrudnionego w Funduszu Pracy wynosił 3 zł. 30 gr. brutto, co stanowi 10 proc. podwyżki w stosunku do dotychczasowego zarobku.

Orlęta Strzeleckie w Boryniczach



Orlęta strzeleckie na Święcie P. W. i W. F. w Boryniczach, powiat Bóbrka, w dniu 10-go maja br.

Piękno powiatu turczańskiego

Atrakcja dla turystów i letników

Powiat turczański jest powiatem górzystym, leżącym w Beskidzie lesistym. Na południu sięga do granicy polsko-czechosłowackiej. Wzniesienie terenu ponad poziom morza wynosi od 400 do 800 m. Trzy rzeki biorą swój początek na terenie powiatu, a to San, Dniestr i Stryj. Najwyższem wzniesieniem jest szczyt „Pikuj”, liczący 1407 m. nad poziom morza.

Linja kolejowa zaspakaja dostatecznie potrzeby powiatu, zarówno o ile chodzi o przewozy towarowe, jak i ruch osobowy. **Ze względu jednak na ruch turystyczny koniecznem byłoby zmienienie obowiązującego rozkładu jazdy przez stworzenie zarówno w sezonie letnim, jak i zimowym pociągu umożliwiającego połączenie miejscowych stacyj turystycznych Rozłucza i Sianek ze Lwowem i Przemyślem.**

Sieć drogowa, związana jest z główną drogą państwową, biegnącą wzdłuż linji kolejowej, dla komunikacji samochodowej do-



Schronisko Sierót Wojennych w Turce nad Stryjem.

stępna jest droga państwowa, biegnącą do Sianek, oraz droga powiatowa **Borynia-Smorze** i to w porze letniej. Stan utrzymania dróg nie jest jednolity, najlepszy jest stan drogi państwowej na odcinku **Borynia--Sianki** oraz **Turka-Rozłucz,** inne odcinki wymagają naprawy. W kierunku zachodnim i wschodnim połączenia za pomocą dróg bitych są nieliczne, wymienić tu trzeba drogę powiatową **Borynia — Matków — Smorze** oraz drogę powiatową **Sokoliki — Dydiowa.**

Dwie miejscowości, posiadają znaczenie, jako latowiska, względnie zimowiska, a to **Sianki i Rozłucz.**

Dla turystyki krajoznawczej cały powiat przedstawia teren ciekawy. Pod względem etnicznym stanowi on obszar przenikania się wpływów grupy bojkowskiej i łemkowskiej, a niezależnie od tego posiada **charakteryczne zaścianki szlacheckie, które zachowują dotychczas dawne tradycje.** Kraj. obrazowo i widokowo daje możność ogarnięcia szerokich przestrzeni, **malowniczo rozłożonych wsi, starych cerkiewek, oraz źródeł trzech rzek Sanu, Dniestru i Stryja.**

Wkońcu trzeba wspomnieć o dobrych terenach dla sportu kajakowego na Stryju od wsi Ilnik oraz na Sanie od Sokolik Górskich i Dniestrze od Strzyłek.

Tereny myśliwskie powiatu mają sławę, jako miejsce rykowisk jeleni.

W rzekach i potokach dobre warunki dla łowienia pstrągów.

Szlaki turystyczne w powiecie turczańskim

Szlak turystyczny biało-czerwony z Turki nad Stryjem przez Menczuł Zubrzycki 1108 m., przez Menczuł Radycki 1044 m., zejście do Mallmanstahlu. Wycieczka jednodniowa.

Szlak turystyczny biało-niebieski z Sokolik Górskich na Halicz 1335 m. Wycieczka jednodniowa.

Szlak turystyczny biało-zielony z Sokolik Górskich na Halicz 1335 m. przez Stuposiany, Bukowe Berdo 1313 m. Wycieczka dwudniowa.

Szlak turystyczny biało-niebieski z Sianek przez Beniowę, Kińczyk, Bukowski 1251 m. Wycieczka jednodniowa.

Szlak turystyczny żółty z Sianek przez Butlę, Szczawinkę 953 m. i Jaworów. Wycieczka półdniowa.

Szlak turystyczny zielony z Sianek do Schroniska PTN pod Dżurowym Zołobem przez Butlę i Libuchorę. Wycieczka jednodniowa.

Szlak turystyczny biało-czerwony z Sianek do Pikuj 1405 m. przez Starostynę 1229 m. i Ruski Put 1311 m. Zejście do Klimcza. Wycieczka dwudniowa.

Szlak turystyczny biało-niebieski z Rozłucza do Załokcia przez Wołosiankę i Isaje.

Trzy dni pracy na szosie

ofiarowali bezinteresownie mieszkańcy powiatu tarnopolskiego

Ludność polska i ukraińska gromad Nastasów, Józefówka, Marjanka i Wesołówka, należących do gminy zbiorowej Nastasów oraz gromad Czartorja, Łuczka Wielka i Konopkówka, należących do gm. zbiorowej Mikulińce Wieś, pow. tarnopolskiego, przykładnie uczciła pierwszą rocznicę skonu Marszałka J. Piłsudskiego, ofiarowując w hołdzie **3-dniową bezinteresowną pracę w dniach 11, 12 i 13 bm. przy budowie nowej drogi bitej, wiodącej z Mikuliniec do Nastasowa.**

W dniach tych przybyło do tej pracy na nowobudującą się drogę **400 furmanek i około 1000 robotników,** których rozmieszczono na poszczególnych odcinkach drogi.

Przybyli do bezinteresownych świadczeń wykonywali pracę pod dozorem inż. Wł. Szuby i inż. Dyhdalewicza, drogomistrza i 10 drożników. Całą akcję pracy nadzorował osobiście starosta tarnopolski mgr. Tomasz Malicki.

W dniu 12 bm., tj. w dniu rocznicy skonu Marszałka zostało odprawione dla biorących udział w pracy żałobne nabożeństwo w kościele i cerkwi w Nastasowie, po którem robotnicy udali się gremjalnie na wskazane im odcinki drogowe.



Odcinek nowej drogi Mikulińce-Nastasów — na której pracowało przez trzy dni bezinteresownie około 1000 osób.

Hodowla i eksport drobiu

w województwie tarnopolskiem

Życie gospodarcze Województwa tarnopolskiego ma tyle możliwosci rozwoju, ile gałęzi produkcji rolnej mieści w sobie ten teren rolniczy. **Odpowiedzialne czynniki rządowe, bacznie obserwując życie gospodarcze i jego fluktuację — wyczuwają konjunkturę sprzyjającą szczególnie danej gałęzi produkcji i nie zaniedbując innych potrzeb rolnictwa, dają inicjatywę i pomoc ludności dla wzmożenia właśnie tej produkcji, dla której otwierają się najlepsze szanse zbytu.** Jedną z takich gałęzi produkcji rolnictwa, która ma duże widoki zbytu i zdobycia rynku polskiego i zagranicznego, jest racjonalne zorganizowanie **hodowli drobiu właściwych ras i skupienie przez firmy zakupu drobiu bezpośrednio od producentów.**

Akcja w tym kierunku rozwija się już pomyślnie na terenie Województwa tarnopolskiego.

Nasilenie tej akcji zilustrują następujące dane: w Województwie lwowskiem i tarnopolskiem zajmują się eksportem drobiu dwie firmy, z tych jedna w Brodach i „Poldrób” we Lwowie, przyczem firma „Poldrób” eksportuje drób bity, zakupywany jednak **głównie w Województwie tarnopolskiem, przeważnie w miejscowościach: w Buczaczu, Chorostkowie, Podhajcach, Kamionce Strumiłowej, Radziechowie, Brodach, Brzeżanach i Przemyślanach.**

Ilość eksportowanego drobiu, bitego w czasie od października 1935 r. do stycznia 1936 r., **wynosiła 13 wagonów bitych kurcząt i kur, co odopowiada około 150.000 kg. żywej wagi.**

Dwie firmy, eksportujące żywy drób, tj. w Brodach i Mościskach, w okresie od 1 kwietnia 1935 r. do stycznia 1936 r. wyeksportowały z obydwóch województw około 650.000 kg. drobiu żywęgo głównie kur, co stanowi przeszło 50 proc. ogólnopolskiego eksportu drobiu żywego.

Jest to już bardzo poważny eksport drobiu, z którego przeważający kontyngent przypada na województwo tarnopolskie. Najbardziej poszukiwane przez eksporterów gatunki drobiu, ze względu na rasę, w chwili obecnej konjunktury rynkowej według kolejności są: Sussexy, Wyandotty białe, krzyżówki tych ras i znaczna część drobiu bezrasowego, stanowiące najlepszy materjał eksportowy. Leghorny, zajmują drugie miejsce spowodu sinawego koloru mięsa. Bezrasowe kury o ciemnych nogach, zielononóżki zajmują ostatnie miejsce.

Jakkolwiek kury zielononóżki nie są poszukiwane dla eksportu, jednak nadają się jako materjał rzeźny dla rynku krajowego, który w tym kierunku posiada jeszcze znaczną pojemność.

Aby eksport drobiu poprzeć, będzie w dalszym ciągu propagowana hodowla odpowiednich ras drobiu, przy premjowaniu przez powiaty najbardziej wyróżniających się hodowców pod względem wyprodukowanej jakości drobiu.

W końcu wyeliminowanie pośrednictwa i zorganizowanie w miarę rozwijającego się zbytu — bezpośrednich dostaw przez rolników, podniesie ceny i spowoduje podniesienie się gospodarstw rolnych, a przez to siły gospodarczej całego Województwa tarnopolskiego.



Budynek Wydziału Powiatowego w Turce z grupą sołtysów powiatu turczańskiego.

Z Otynji

Rocznicę skonu Marszałka Józefa Piłsudskiego obchodzono w Otynji w skupieniu i powadze. We wszystkich świątyniach odbyły się nabożeństwa. W szkołach i świetlicach urządzono poranki. O godz. 13-tej przy dźwięku dzwonów kościelnych i syreny tartacznej wstrzymano na 3 minuty wszelki ruch i ludność z odkrytemi głowami stanęła w milczeniu. Wieczorem przed tablicą Marszałka Piłsudskiego na Urzędzie Miejskim odbyła się właściwa uroczystość żałobna, w obecności licznego tłumu publiczności. Zagaił ją dziesięciominutowy werbel doboszy 48 p. p., poczem orkiestra K. P. W. odegrała marsz żałobny, a chór młodzieży szkoły męskiej odśpiewał żałobną kantatę.

Następnie **burmistrz miasta ppłk. A. Dostal wygłosił przemówienie, w którem w oparciu o cytaty z przemówień i pism Marszałka Piłsudskiego wezwał społeczeństwo do pracy nad utrwaleniem zdobytej państwowości i do zjednoczenia się. Dr.** Stefan **Drohomirecki** w imieniu ludności ukraińskiej przyłączył się szczeremi słowami do żałoby, mec. Maks Halpern podkreślił, że również dla ludności żydowskiej Marszałek Piłsudski nie zmarł, lecz żyje wielką ideą sprawiedliwości wobec wszystkich. Po skończeniu przemówień zabrzmiały znowu dźwięki werbla, poczem orkiestra odegrała hymn pasńtwowy.

Obchód 3-go Maja, poprzedzony uroczystem nabożeństwem, zgromadził przed Urzędem Miejskim liczne rzesze publiczności, która wysłuchała z uwagą głęboko ujęte i pełne powagi okolicznościowe przemówienie prezesa Koła T. S. L. ks. dziekana **Wyszatyckiego.** Obchód zakończony został defiladą oddziałów strzeleckich, K. P. W., harcerzy i Ochotniczej Straży Pożarnej. Wieczorem urządzono na rzecz Daru Narodowego piękną akademję w sali „Sokoła”. Słowo wstępne wygłosił p. mgr. St. **Bolenbach,** poczem młodzież szkoły męskiej pod kierownictwem p. dyr. **Pleziowej** i p. M. **Rzepy** odśpiewała szereg pieśni chóralnych, wygłosiła kilka deklamacyj i zaprezentowała publiczności ładny pokaz gimnastyczny. W drugiej części programu orkiestra K. P. W. z Otynji odegrała szereg utworów muzycznych.

Otwarcie mleczarni obwodowej

w Borszczowie

W Borszczowie odbyło się poświęcenie i otwarcie obwodowej mleczarni spółdzielczej, utworzonej przez powiatowy komitet mleczarski przy O. T. R. Uruchomienie tej mleczarni, opierającej się na 7 śmietanczarniach spółdzielczych jest głównym etapem w akcji, mającej na celu objęcie całego powiatu siecią spółdzielni mleczarskich. Na posiedzeniu komitetu mleczarskiego przewodniczący komitetu inż. Gromnicki zdał sprawozdanie z dotychczasowej pracy na odcinku mleczarskim, aktu poświęcenia dokonał ks. Wyczesany, przemówienia zaś okolicznościowe wygłosili ks. Pohoda i starosta powiatowy p. Murmyło. W uroczystości wzięło udział bardzo licznie duchowieństwo, większe grupy włościan z okolicznych wsi i ludności miejskiej, oraz orkiestra wojskowa Baonu K. O. P.

Założyciele Towarzystwa przyjaciół Rumunji w Tarnopolu

W Tarnopolu zatwierdzony został statut Towarzystwa Przyjaciół Rumunji, które rozpoczęło działalność. Jako założyciele tego Towarzystwa występują: pp. Wiesław Stalony-Dobrzański, mgr. Aleksander Skałkowski, Mikołaj Terlecki, dr. Józef Koziebrodzki, Karol Krzyżak, mgr. Eugenjusz Niéć, Franciszek Lewkowicz, Władysław Urbański i inni.

—o—

GORĄCY APEL O POMOC DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Akademickiej zwraca się do całego społeczeństwa z gorącym apelem przyjścia z pomocą młodzieży, studjującej na wyższych uczelniach.

Młodzież akademicka żyje w warunkach nad wyraz ciężkich, pomoce udzielane jej z funduszów publicznych są, choć dość znaczne, całkowicie niewystarczające na pokrycie niezbędnych potrzeb. Towarzystwo zwraca się z tym apelem świadome zarówno, trudności gospodarczych, jak i istnienia wielu innych, godnych poparcia celów, z tem głębokiem przekonaniem, że kadry ludzi z wyższem wykształceniem są niezbędne do rozbudowy i podniesienia poziomu naszego życia.

Pęd ku górze, który tak silnie i samorzutnie powstał w szerokich masach Narodu, musi być poparty i pokierowany, by wniósł rzeczywiste i najwyższe wartości do skarbnicy twórczości Narodu. Musimy go popierać, musimy go organizować, nie możemy dopuścić do jego marnotrawienia się. Państwa nie można całkowicie tą rolą obciążać — **zadaniem społeczeństwa jest dopomóc młodzieży w zdobywaniu wiedzy i we wchodzeniu w życie zbiorowe.**

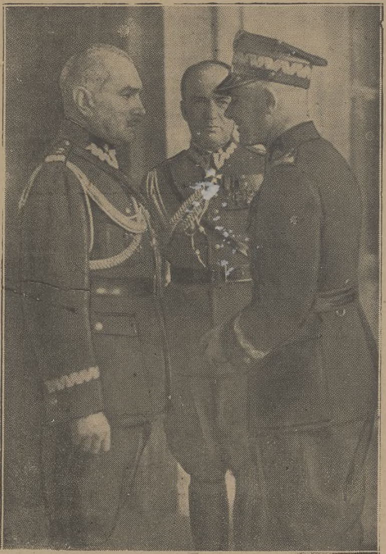
W roku obecnym zastosowane są ulgi w opłatach czesnego. To celowe i tak korzystne dla młodzieży zarządzenie nie rozwiązuje jednak sprawy pomocy mieszkaniowej, żywnościowej i lekarskiej. **Dlatego pomoc społeczna,** udzielana i to nietylko w pieniądzach, ale i w naturze, produktach, w ubraniu, książkach, tanich mieszkaniach — **stanowi czynnik szczególnie niezbędny,** by uratować liczne młode zastępy od załamania się życiowego.

Zwracamy się do wszystkich warstw, do całego społeczeństwa, bo zdajemy sobie sprawę, że zrozumienie wartości wyższego wykształcenia jest powszechne. **Zwracamy się jednak ze szczególnym apelem do ludzi posiadających wyższe wykształcenie.** Ci wszyscy korzystają z dobra, które w znacznym stopniu na koszt zbiorowy uzyskali. Tych wszystkich **wzywamy do stałego dobrowolnego świadczenia na rzecz młodzieży.** Opłaty akademickie są przecież niewspółmiernie niższe, niż koszt utrzymania uczelni, więc ci, co mają wyższe wykształcenie, są dłużnikami społeczeństwa. Dziś w imię dobra ogólnego Towarzystwo P. M. A. musi zwrócić się o spłatę tego długu.

W myśl apelu Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, prof. Świętosławskiego — **Towarzystwo zwraca się z gorącem wezwaniem do społeczeństwa** o deklarowanie ofiar i składek i o współpracę w akcji pomocy akademikowi, bo tu nie idzie o jałmużnę, a o spełnienie wielkiego obowiązku wprowadzenia w życie tych, co z czasem zająć mają wiele kierowniczych stanowisk w Narodzie.

Zwracamy się o pomoc na przyszłość, jak również i na chwilę bieżącą, by ułatwić młodzieży przetrwanie do końca roku akademickiego.

Wszelkie datki i ofiary prosimy przekazywać na ręce Wojewódzkiego Komitetu T. P. M. A. we Lwowie, konto PKO. 505.490, lub bezpośrednio do biura Woj. Komitetu, przy ul. Kraszewskiego 1, we Lwowie.



Wódz naczelny generał Rydz Śmigły (z prawej strony) rozmawia z p. premjerem gen. Sławoj Składkowskim. Obok stoi minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki.

Barbarzyństwo
Złośliwe podpalanie lasów brodzkich

W ostatnich dniach wydarzyło się kilka wypadków złośliwego podpalenia kultur sosnowych w lasach „Spółki Brody". Podpalono kulturę leśną w trzech miejscach, a mianowicie w leśnictwie Folwarki koło Brodów, gdzie zostało zapalone 2.5 ha kultury sosnowej, ośmioletniej, następnie ogień podłożony całkiem spalił 1.5 ha kultury sosnowej 12-letniej w leśnictwie Koniuszków. Ostatnio został podłożony ogień w środku kultury w leśnictwie Ruda, gminy Stanisławczyk, gdzie zostało zniszczone około 4 ha kultury sosnowej dwunastoletniej. — Wszystkie te pożary ugasiła straż leśna przy pomocy okolicznych mieszkańców. Władze wszczęły kroki, celem ujęcia sprawców i ich ukarania.

5 nowych spółdzielni strzeleckich
w powiecie tłumackim

W Tłumaczu odbył się zjazd delegatów Związku Strzeleckiego w obecności przedstawicieli Z. S. ze Stanisławowa. Na zjeździe wybrano nowy zarząd z p. Leonem Seidlerem na czele.

Referat gospodarczy Zw. Strzeleckiego w Tłumaczu **zorganizował 5 spółdzielni strzeleckich, które wykazały dodatnie bilanse.**

Podnosimy oświatę na wsi

Pokazowe żywienie krów w Czerniatynie
powiatu horodeńskiego

Warunki, jakie panują dziś na rynku światowym, zmusiły już przedstawicieli wielu gałęzi gospodarczych do stwierdzenia, że niema uzasadnienia wołanie wielkim głosem o podwyższenie cen na różne produkty. Dziś o bycie każdej produkującej dziedziny **decyduje sprowadzenie kosztów produkcji do poziomu, który w zestawieniu z osiąganemi za produkt cenami dałby wynagrodzenie za pracę.**

Może najmniej uwagi poświęca tej kwestji rolnictwo.

Należy zrozumieć, że koniecznością chwili jest **rozumna zmiana systemu gospodarki u rolnika, który dbając o swój interes znajdzie wyjście tylko w tańszej, a wzmożonej produkcji.**



Grupa krów, użytych do pokazowego żywienia w Czerniatynie.



Uczestnicy zakończenia pokazowego żywienia krów w Czerniatynie.

Podstawą do zmiany sposobu gospodarki winna być zawsze znajomość wymagań rynku, oraz dokładne poznanie systemu, na jaki chcemy przejść. Co na rynku jest poszukiwane, to łatwo rolnikowi zauważyć na targach. Poznanie systemu wymaga już nauki, czerpanej z pism fachowych, odczytów, pogadanek i przykładów, których mamy dziś wiele, gdyż instytucje rolnicze i Wydziały powiatowe otaczają wieś dużą opieką i szerzą intensywnie oświatę rolniczą wszędzie. Szczególnie w powiecie horodeńskim ma rolnik księgę wiedzy udostępnioną i może z niej korzystać w pełni. Bowiem organizacja i oświata rolnicza daje tu w ostatnich latach coraz większe rezultaty. Niesposób opisać całokształtu akcji szerzenia oświaty na wsi, omówimy tylko temat, objęty nagłówkiem.

W roku 1936 **Wydział Powiatowy w Horodence** przy wydatnem poparciu Lwowskiej Izby Rolniczej **zorganizował po raz drugi na terenie powiatu „pokazowe żywienie krów mlecznych" we wsi Czerniatyn. Wieś ta szczyci się dziś łaźnią, dużym gminnym parkiem i ładnym gościńcem. Hodowla jednak dopiero od trzech lat zaczyna się podnosić.** Otóż pokazowe żywienie krów jest imprezą **propagandową,** mającą za zadanie naocznie przekonać rolników o korzyści, jakie można osiągnąć z obory, w wypadku zastosowania w żywieniu ekonomicznych pasz białkowych. I tu jednak konsenkwentnie stwierdzić należy, że sposób ich stosowania jest czynnikiem podnoszącym ich wartość niepomiernie. Do pokazowego żywienia użyto zespół złożony z czterech krów, zbliżonych do siebie wiekiem, datą ocielenia, kondycją i cechami użytkowemi. Te warunki zapewniają bowiem jednolitość wyniku.

Pokazowe żywienie trwało 37 dni, podzielonych na okresy: 3 dniowy okres żywienia sposobem właściciela krowy; 10 dniowy okres żywienia przejściowego (stopniowa zmiana pasz i sposobu żywienia); 7 dniowy okres intenzywnego żywienia paszami białkowemi; 10 dniowy okres przejściowy (odwrotnie jak pierwszy) i 7 dniowy okres żywienia sposobem właściciela (obserwacja krów).

W trzecim dniu żywienia, gdy już krowy przywykły do stajni, mleczność ich była następująca: krowa „Demetra" wł. Harasyma Matjasza 12.0 kg. przy % tł. 3.6; krowa „Zorza" wł. Kosmynki Onufrego 9.3 kg. przy % 3.2; krowa „Sojka" wł. Bodnarczuka Jurka 6.9 kg. przy % 3.0; krowa „Kalina" wł. Kosmynki Wasyla 6.1 kg. przy % 3.0.

W okresie intenzywnego żywienia krowy dały: „Demetra" 19 kg mleka przy % tłuszczu 4.1; „Zorza" 14.3 kg. mleka przy % tłuszczu 4.3; „Sojka" 11.7 kg. mleka przy % tłuszczu 3.8; a „Kalina" 12.0 kg mleka przy % tłuszczu 3.2.

W okresie żywienia gospodarskiego w trzecim dniu przed zakończeniem mleczność była następująca: „Demetra" 13.2 kg. przy % tłuszczu 3.7; „Zorza" 10.7 kg. przy % tłuszczu 3.9; „Sojka" 8.9 kg. przy % tłuszczu 3.5; „Kalina" 8.6 kg. przy % tłuszczu 3.2.

Widzimy, że krowy bardzo silnie zwyżkowały pod względem mleka, tłuszcz w mleku podniósł się wybitnie, wskutek stosowania pasz białkowych. Świadkowie naoczni mogli stwierdzić wyraźną poprawę kondycji.

Zastosowane pasze: pasza podstawowa na 420 kg. ż. w. i 5 kg mł., 10 kg. ziemniaków, 3 kg. koniczyny, 4 kg. słomy jarej i 1 kg. makucha słon. Pasza produkcyjna-mieszanka pasz treściwych: 50% otręb pszennych, 25% makucha słonecznikowego i 5% owsa, razem 100.

Mięszanki tej dawano po 1 kg. na każde trzy kg. mleka ponad normę, 1 5 uwzględnione w paszy podstawowej.

Zasadą żywienia było mięszanie możliwie dużej ilości pasz treściwych, zaś nie mięszać pasz objętościowych, a co ważniejsze podawać w formie całej buraki, kartofle i słomę. Ściśle przestrzegana była pielęgnacja i punktualność, które są podstawą racjonalnej hodowli.

W czasie trwania pokazowego żywienia zwiedziło oborę ponad 200 rolników, w tem większa część przybyłych z bardzo odległych wsi, wykazując tem samem duże zainteresowanie tą akcję hodowlaną. Zakończenie odbyło się przy udziale nadzwyczaj licznie zebranych światlejszych gospodarzy, w czasie którego wójt gminy zbiorowej p. Bodnarczuk złożył podziękowania władzom na ręce p. wicestarosty mgr. M. Smolki za troskliwość w dziedzinie oświaty wsi.



Pomoc dla bezrobotnych

Kierownik Wydziału Śledczego w Rzeszowie asp. Zielski, obdarowuje bezrobotnych paczkami żywnościowemi.

Inicjatywa strzelców w Otynji

30 dni pracy bezpłatnej przy budowie szkoły

Oddział Związku Strzeleckiego w Otynji wystąpił z inicjatywą specjalnej pomocy na rzecz budowy szkoły powszechnej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Otynji. Związek Strzelecki postanowił dla uczczenia rocznicy skonu Marszałka Piłsudskiego zaofiarować pracę wszystkich członków Oddziału, zupełnie bezpłatną, na rzecz budowy tej szkoły. Członkowie Oddziału Związku Strzeleckiego zobowiązali się dostarczyć po 30 dni robocizny bezpłatnej na rzecz szkoły, którą Zarząd miejski w Otynji niedawno rozpoczął.

Uchwała Oddziału Związku Strzeleckiego w Otynji wywołała wielkie zainteresowanie wśród innych Oddziałów Z. S.

Nowy kościół w Winogradzie

poświęcony przez ks. biskupa Baziaka

Ludność polska całej parafji otynijskiej obchodziła wielkie święto. Staraniem i z fundacji braci śp. Stanisława i Jana Pinterhoferów wybudowany piękny pod względem architektonicznym kościół w Winogradzie, został przez J. E. ks. biskupa Baziaka uroczyście poświęcony.

Wszystkiemi drogami przybyły tłumy ludności na miejsce uroczystości. Nadeszła procesja z Otynji z ks. dziekanem Wyszatyckim i ks. prof. Filipkiem na czele, Ochotnicza Straż Pożarna i Oddziały Strzeleckie z Otynji, jak również z licznych gromad okolicznych, oraz przedstawiciele społeczeństwa miejskiego i wiejskiego. Wreszcie przybył delegat p. wojewody stanisławowskiego naczelnik p. Bulanda ze starostą powiatowym tłumackim p. Skłodowskim w otoczeniu przedstawicieli duchowieństwa, władz i urzędów państwowych i samorządu.

W otoczeniu banderyj wiejskich, ks. biskup Baziak z asystą duchowieństwa podjechał do udekorowanej bramy wjazdowej, udzielając błogosławieństwa zgromadzonej ludności. Następnie powitany gorącem przemówieniem ks. dziekana Wyszatyckiego, który **podkreślił wielkie i doniosłe znaczenie odwiedzenia przez Ks. Biskupa tej wysuniętej kresowej placówki polskiej**, po krótkiej rozmowie ze zgromadzonymi dostojnikami kościelnymi i państwowymi, ks. biskup Baziak, poprzedzany dziećmi z Ochronki S. S. Służebniczek z Otynji, sypiącemi mu do stóp kwiaty, przystąpił do właściwego aktu poświęcenia.

Prześliczny kościół, wybudowany na wzór kościoła częstochowskiego i ozdobiony wewnątrz ołtarzem i rzeźbami dłuta artysty malarza i rzeźbiarza p. Serafina ze Stanisławowa, cichym otoczony lasem, w dość znacznem oddaleniu od zabudowań wiejskich i od dworu fundatora p. Jana Pinterhofera, przedstawia się wspaniale i dostojnie na tle świeżej wiosennej zieleni, wywołując wzniosły i pobożny nastrój.

Po dokonaniu ceremonjału poświęcenia i po wzruszającem kazaniu, pełnem szczerych i gorących zdań, wprost do serc tłumu przemawiających, dziękując fundatorowi i wzywając ludność Winogradu do opieki nad nową świątynią, ks. biskup Baziak objął kościół w posiadanie wieczne Kościoła Świętego i oddał Zarząd nad nim proboszczowi parafji ks. dziekanowi Wyszatyckiemu z Otynji. Następnie odprawił ks. rektor Sobczak pierwsze w tej świątyni uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie przed wejściem do nowego kościoła fundator p. Jan Pinterhofer podziękował serdecznie Ks. Biskupowi za dokonanie poświęcenia nowego kościoła, którego wybudowanie było marzeniem śp. brata Stanisława Pinterhofera i najwyższym celem jego własnego, pełnego wyrzeczeń życia, a nadto w dalszym ciągu podziękował wszystkim zebranym za udział w tej uroczystości.

W Bolechowie

powstanie Dom Polski

W Bolechowie odbyło się międzystowarzyszeniowe zebranie konferencyjne, w sprawie skonsolidowania pracy wszystkich miejscowych organizacyj polskich. Celem tej współpracy, jest budowa Domu Polskiego w Bolechowie, który ma się stać żywym pomnikiem uczczenia pamięci Wodza Narodu, Józefa Piłsudskiego. **Dom ten będzie ośrodkiem pracy wszystkich organizacyj polskich.** W najbliższym czasie będzie zwołane ogólno obywatelskie zebranie, na którem sprawa szlachetnej inicjatywy miejscowych obywateli, przybierze formy realne.

—o—

Zniżki dla Lwowa

Informacje dla turystów

Wszyscy uczestnicy zgłoszonych zjazdów korzystać mogą ze zniżek kolejowych, przyznanych przez Ministerstwo Komunikacji dla wycieczek i turystów przybywających na uroczystości „Zielonych Świąt we Lwowie" w czasie od 28 maja do 3 czerwca br. Zniżka indywidualna wynosi 50 proc. i obowiązuje na wszystkie pociągi. Grupy złożone z 200 uczestników korzystać mogą ze zniżki 66 procentowej, grupy złożone z 500 uczestników korzystać mogą ze zniżki 75 proc.

Pociągi popularne do Lwowa wyjadą z różnych stron Polski.

Bliższych informacyj w sprawach przyjazdu do Lwowa, zasięgać należy w biurach podróży, w kasach kolejowych i w delegaturach Ligi Popierania Turystyki. — Zgłoszenia większych grup wycieczkowych należy skierowywać pod adresem: Referat Propagandy Turystyki Zarządu Miejskiego we Lwowie — Rynek, Ratusz, z podaniem ilości uczestników wycieczki. Dla uczestników, zamieszkałych w miejscowościach nie posiadających biur podróży, karty uczestnictwa wysyła P. B. P. „Orbis" (Lwów, pl. Marjacki) za przysłaniem znaczka pocztowego w kwocie 25 gr.

Zjazd strzelecki w Borszczowie

W Borszczowie obradował zjazd powiatowy delegatów Związku Strzeleckiego przy udziale kilkudziesięciu osób. Prezesem Zarządu powiatowego Z. S. wybrano ponownie inż. Henryka Mazura.

Uroczystości żałobne

ku czci Marszałka w Rozłuczu

Celem uczczenia rocznicy skonu Marszałka Józefa Piłsudskiego odbyły się w Rozłuczu uroczystości żałobne, w których liczny udział wzięła ludność polska, ukraińska i żydowska. Uroczystości odbyły się według ogólnego programu, wydanego przez Komitet naczelny w Warszawie. Wieczorem 12-go maja odbyła się uroczysta Akademja. W sali gminnej przybranej kirem oraz szarfami o barwach Krzyża Niepodległości, przed portretem Marszałka, przed którym zapłonął znicz, ustawiła się warta honorowa Związku Strzeleckiego. Po odczytaniu przez wójta gminy p. Eugenjusza **Kordasiewicza** wyjątków z pism Marszałka, chór strzelecki odśpiewał Hymn państwowy oraz Pierwszą Brygadę, poczem **tłumnie zebrana ludność, ustawiwszy się w szeregi w pochodzie, prowadzonym przez oddział Związku Strzeleckiego, Straż Pożarną oraz młodzież szkolną, udała się przy świetle pochodni smolnych na dominujący nad Rozłuczem szczyt zw. Kiczera, gdzie rozpalono ognisko.** Stąd widoczne były **liczne ogniska, rozpalone na szczytach gór przez sąsiednie wsie.** Po odśpiewaniu pieśni patrjotycznych, zakończone zostały uroczystości żałobne.

Nowe ciekawe książki

Kornel Makuszyński: „Wielka brama". Cena zł. 3.50.

Nowa książka K. Makuszyńskiego p. t. „Wielka brama", to pierwsza naprawdę artystyczna powieść o polskiem morzu. — Przedstawia ona dzieje młodego Piotra, borykającego się z życiem, a po wielu przygodach i trudach osiągającego swój cel — służbę na polskim okręcie.

F. A. Ossendowski: „W dżungli polskiej". Cena zł. 3.50.

Powieść. Książka zatwierdzona przez Min. W. R. i O. P. jako lektura uzupełniająca dla kl. VII szkół powszecnnych. Autor wprowadza w niej czytelnika w mało znany świat Polesia, któremu pod wielu względami należy się nazwa — „dżungli polskiej". Przygody czworga młodych sportowców (kajakowych) rozgrywają się na tle krajobrazu z jego puszczą, bagniskami, leniwie płynącemi rzekami rybnemi, dzikiemi zwierzętami i niezliczonem ptactwem wreszcie z człowiekiem, bytującym od wieków na tej ziemi leśno-bagiennej. Piękne zdjęcia fotograficzne ilustrują charakter Polesia.

Marja Kownacka: „Plastusiowy pamiętnik": Cena zł. 1. 30.

Książka ilustrowana barwnemi rysunkami przez St. Bobińskiego.

Plastuś to mały ludzik z plasteliny który mieszka w Tosinowym piórniku i pisze pamiętnik. Barwnie podchwycone są sprawy koleżeńskie i różne sytuacje z życia szkolnego i domowego.

Książka jest przeznaczona dla dzieci do lat 10-ciu.

Major-pilot Adam Wojtyga: „Turnieje lotnicze". Cena zł. 2.30.

Z kart tej książki można wyczytać i zrozumieć entuzjazm, jaki ogarniał całą Polskę na wieść o zwycięstwach polskich skrzydeł.

Książkę ilustruje cały szereg doskonałych zdjęć.

W celu umożliwienia szerokim kołom czytelników zaznajomienia się z bogatym dorobkiem polskich ekspedycyj badawczych lat ostatnich, przystąpiono do wydawania cyklu tanich książek, obficie ilustrowanych, których autorami są wyłącznie wybitni współuczestnicy tych wypraw.

Dotychczas ukazały się następujące książki z tego cyklu:

Stanisław Siedlecki: „Wśród polarnych pustyń Swalbardu". Cena zł. 2.20.

Wspomnienia z polskich wypraw polarnych na Wyspę Niedźwiedzią i Spitsbergen.

Wiktor Ostrowski: „Na szczytach Kordyljerów". Cena zł. 1·90.

Wspomnienia z polskiej wyprawy naukowo - alpinistycznej w Kordyllera de Los Andes. Książka zatwierdzona przez Min. W. R. i O. P. jako lektura uzupełniająca dla gimnazjum.

Bolesław Chwaściński i Justyn Wojsznis: „Wśród gór Marokka". Cena zł. 1.90.

Wspomnienia z wyprawy wysokogórskiej. Książka zatwierdzona przez Min. W. R. i O. P. jako lektura uzupełniająca dla gimnazjum.

Gustaw Morcinek: „Po kamienistej drodze". Cena zł. 2.40.

Nowa powieść autora „Wyrąbanego chodnika". Twarda, bohaterska w swym codziennym trudzie praca Śląska oraz wzruszająca, pełna poświęceń miłość macierzyńska — oto dwa główne motywy tej naprawdę pięknej książki.

Powyższe książki są do nabycia w każdej księgarni.

Lustracja Zarządu miasta Tyśmienicy

Ag. Wschód donosi: P. wicewojewoda stanisławowski Kaczmarczyk dokonał inspekcji miasta Tyśmienicy i rewizji wydatkowanych sum na dożywianie ubogich dzieci w powiecie tłumackim.

Wyjazd robotników rolnych na roboty do Łotwy

Na skutek starań p. wojewody Beliny Prażmowskiego udało się uzyskać dla województwa lwowskiego pewien kontygent robotników rolnych na roboty sezonowe do Łotwy. W najbliższych dniach wyjadą tam z najbardziej przeludnionych powiatów robotnicy rolni. Delegacje urzędników Województwa przeprowadziły rekrutacje tych robotników na terenie powiatów: rzeszowskiego, łańcuckiego, przeworskiego i tarnobrzeskiego. Dwa transporty w ilości 2.140 robotników już odjechały. Warunki pracy i płacy są bardzo dobre.



Władysław hr. Piniński
prezes Małopolskiego Towarzystwa Zachęty do hodowli konia.

Kredyt do dyspozycji
M. K. O. w Stanisławowie

Miejska Komunalna Kasa Oszczędności w Stanisławowie, która jak każda tego rodzaju instytucja finansowa, lokuje swoje fundusze w publicznych papierach wartościowych oraz w udzielonych przez siebie, należycie zabezpieczonych, pożyczkach poczyniła ostatnio starania, mające na celu odpowiednie zasilenie posiadanego funduszu obrotowego. Starania te, poparte przez p. wojewodę Starzyńskiego, uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem i jak się dowiadujemy Banki państwowe otworzyły już do dyspozycji M. K. K. O. większe kredyty, które w całości przeznaczone zostały na znaczne powiększenie jej funduszu obrotowego. Urzędujący dotąd w M. K. K. O. komisarz zastąpiony został ostatnio przez Zarząd, który objął kierownictwo finansowemi operacjami Kasy. W skład zarządu weszli: przemysłowiec dr. Benedykt Liebermann, prezes stanisławowskiej Izby rzemieślniczej Marjan Pozowski oraz prokurent Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego Aleksander Pietrański.

Wystawa K. O. P. w Borszczowie

Dowódca bataljonu K. O. P. w Borszczowie, major Wojtowicz, otworzył wystawę ruchomą pod nazwą: „Praca oświatowo-społeczna Korpusu Ochrony Pogranicza". Wystawa w kilkudziesięciu barwnych planszach obrazuje wysiłki K. O. P. w dokształcaniu żołnierza i pracy społecznej wśród ludności kresowej.

Wyścigi konne
atrakcją Zielonych Świąt
podczas Zjazdu turystów do Lwowa



Wyprowadzenie koni na start do biegu na Persenkówce.

Jak wiadomo, w czasie Zielonych Świąt odbędzie się we Lwowie Zjazd z całej Polski, jako wielka impreza, urządzona przez miasto. Gości przywiozą do Lwowa liczne popularne pociągi ze wszystkich stron kraju. Dla przybyłych urządzone będą różnego rodzaju atrakcje, a między temi **jedną z emocjonujących atrakcyj będą wyścigi konne na Persenkówce.** Przybyli na zjazd uczestnicy na podstawie kart uczestnictwa **otrzymają 50 procentowe zniżki biletów wstępu na wyścigi na Persenkówce.**

Tegoroczny sezon wyścigowy jest już w pełni i cieszy się łącznie z totalizatorem wielkiem powodzeniem, dzięki Zarządowi Małopolskiego Towarzystwa Zachęty do hodowli koni, na czele którego stoi prezes Władysław hr. Piniński.

Celem wyścigów jest udoskonalenie rasy koni. Systematyczny ruch i ćwiczenie młodych organizmów jest ogólnie przyjętą zasadą wychowu, bez której nie ma mowy o prawidłowym rozwoju danej rasy. Cały okres przygotowania fizycznego młodego konia (trening) daje możność poznania jego odziedziczonych zdolności fizycznych, wymaganych od osobnika dorosłego. Wyścig to egzamin publiczny, dający gwarancję odpowiedniego przygotowania do dalszej karjery. Koń, który przeszedł długi i systematyczny trening i jest gotowy współzawodniczyć z innymi, wykazuje hart i zdrowie swego organizmu. Celem porównania się z rówieśnikami staje do wyścigu, dając w nim z siebie maksimum wysiłku i sprawności mięśni, płuc, serca i nerwów, wykazuje czy będzie kontynuował rasę, czy też dawał konie użytkowe do wojska, lub sportu. Gdy tej ogniowej próby nie wytrzyma, odpadnie i stanie się tylko koniem użytkowym, wyłączonym z hodowli.

Wyścigi są drogą do celu, którym jest udoskonalenie rasy przez wybór (selekcję) osobników klasy, na którą składa się nietylko dobry pokrój, czyli odpowiednie ustosunkowanie dźwigni, lecz także dobre funkcjonowanie nerwów i mięśni oraz narządów wewnętrznych, a więc krążenia, oddechania, trawienia. Do stwierdzenia tej klasy służyć może wyłącznie próba na t. zw. krótkim dystansie, tj. zależnie od wieku konia od 1.000 do 4.000 metrów. W takich bowiem jedynie warunkach wydaje koń cały zasób swej energji, a więc dochodzi do stanu, w którym najlepiej ujawnia sprawność wszystkich swych organów.



Tadeusz Possart
generalny sekretarz Małopolskiego Towarzystwa Zachęty do hodowli konia.

Wyścigi zatem to selekcja materjału hodowlanego, koni angielskich, arabskich i angloarabskich.

Program tegorocznych wyścigów konnych na Persenkówce, który obejmuje sezon wiosenny i jesienny, dzięki staraniom prezesa Wł. hr. Pinińskiego ma wiele korzystnych zmian. W warunkach zagrań również nastąpiły pewne zmiany, dające więcej możliwości wygrywania koniom. Również — jak zauważono — prezes **hr. Piniński** włożył wiele swego bezinteresownego poświęcenia także na polu stosunków do właścicieli stajen, jak też do stałych bywalców na torze wyścigowym.

Zauważyć się daje również szereg inowacyj, zaprowadzonych na torze dzięki inicjatywie nowomianowanego generalnego sekretarza p. Tadeusza **Possarta**, który jako wybitny kilkuletni starter, dał się zarazem poznać w roli znakomitego organizatora. Powołanie p. Possarta na trudne i odpowiedzialne stanowisko zostało życzliwie przyjęte przez szeroki ogół świata sportowego i stałych bywalców na wyścigach.

Tego roku również komunikacja miasta z Persenkówką jest znacznie usprawniona, gdyż prócz wozów tramwajowych, dorożek i taksówek, kursują także miejskie autobusy.

Wyścigi na Persenkówce — będą wielką atrakcją tegorocznych Zielonych Świąt we Lwowie.



Fragment z tegorocznego sezonu wyścigowego na Persenkówce.

W sprawie gromad wiejskich

W Ministerstwie spraw wewnętrznych ukończono prace, celem przygotowania rozporządzenia wykonawczego do ustawy samorządowej co do gromad wiejskich. Przepisy wykonawcze oparte zostały na obserwacji 40 gromad i zawierają jednolite postanowienie dla wszystkich gromad. Wojewodowie i Wydziały powiatowe upoważnione są do wydawania regulaminów, normujących bliżej poszczególne i w różnych częściach państwa różnie kształtujące się zagadnienia gromadzkie.

Do naszych Czytelników!

INSTYTUCJE i OSOBY

które nie nadesłały prenumeraty za **WSCHÓD**

proszone są o nadesłanie prenumeraty kwartalnej lub półrocznej za WSCHÓD

Cena prenumeraty wynosi:

Miesięczna . . . . zł. 0.60
Kwartalna . . . . „ 1.80
Półroczna . . . . „ 3.60

Konto P. K. O. 506.350.

Do niniejszego numeru załączamy czeki dla pokrycia prenumeraty. Wpłacający prenunumeratę nie ponoszą żadnych kosztów pocztowych, gdyż należytość pocztową pokrywa wydawnictwo **WSCHÓD**

ROZŁUCZ
LETNISKO I UZDROWISKO W BIESZCZADACH
WŚRÓD LASÓW I SŁOŃCA

Rozłucz, o którym niedawno pisaliśmy, jedna z najpiękniejszych miejscowości klimatycznych w Bieszczadach w Województwie lwowskiem, posiada tak wiele warunków, by w niedługim czasie stać się jedną z najbardziej uczęszczanych miejscowości klimatycznych, że jeszcze raz wracamy do tej perełki Karpat.

Niedaleko Lwowa, bo zaledwie trzy godziny jazdy koleją — Rozłucz, położony na wysokości 550 metrów ponad poziom morza,



Wiadukt w Rozłuczu

wśród lasów świerkowych, w kotlinie, otoczonej wieńcem gór, posiada nadzwyczaj łagodny klimat a brak zupełny deszczów i wiatrów tak przykrych w okolicach wysokogórskich — pozwala śmiało porównać go z niżej położonemi miejscowościami Szwajcarji. Jest to prawie, że jedyna miejscowość górska, znakomicie odpowiadająca **dla sercowo chorych oraz rekonwalescentów.**

Znajdują się w Rozłuczu niewykorzystane należycie źródła mineralne, siarczane i kwasowęglowe. Posiadają one już wielu zwolenników, którzy rok rocznie wyłącznie dla nich tu zjeżdżają. **Urocze wycieczki do źródeł Dniestru, doliny rzeki Stryja,** oraz przez Jaworę do Borysławia, dają wiele przepięknych widoków i zdrowych rozrywek.

W Rozłuczu mieści się ośrodek PW. i WF., pozostający pod zarządem D. O. K. X., oraz druga w Europie co do wielkości, naturalna skocznia narciarska. W sezonie zimowym zjeżdżają tam z całej Polski liczne narciarskie **kursy wojskowe i cywilne** i gdy tereny w bliskich Siankach nadają się dla narciarzy już zaawansowanych, tereny w Rozłuczu są dla początkujących bezkonkurencyjne. W sąsiedniej wiosce Wołosiance Małej znajdują się **szyby naftowe,** eksploatowane przez firmę „Pionier", w najbliższym zaś czasie rozpoczną się próbne wiercenia naftowe w Jasienicy Zamkowej, kilka kilometrów oddalonej od Rozłucza.

Gdy w lipcu ub. r. spadł w Rozłuczu balon „Belgica", załoga wraz z rekordzistą światowym p. Demautrem przez blisko dwa tygodnie pozostawała w Rozłuczu, rozkoszując się, jak mówili Belgowie, niewidzianymi dotychczas widokami i okolicą. **W ostatnich latach Rozłucz zaczął się bardzo szybko rozbudowywać tak, że obecnie jest tam kilkadziesiąt wil oraz pensjonatów letnich i zimowych.**

Od czasu objęcia kierownictwa powiatu przez nowego starostę mgr. Wagnera sprawa rozwoju i przyszłości Rozłucza rokuje jak najnajlepsze nadzieje. Licznych miłośników Rozłucza, którzy wiernie rokrocznie tu przyjeżdżają, już na samym wstępie **mile uderza aleja drzewek zasadzonych wzdłuż całego letniska.** Opieka, jaką roztoczył nowy starosta p. Wagner nad Rozłuczem, ma wielkie znaczenie gospodarcze nietylko dla miejscowej ludności lecz również okolicznych wsi. Rozwój bowiem letniska da pracę i zarobki dla ludności całej gminy. Gdy w ostatnich latach zarobki przy wyrębie lasów prawie że zupełnie ustały, liczne tamt. rodziny przez rok cały utrzymują się ze sprzedanego w sezonie letnim nabiału, drobiu, jagód leśnych lub podnajętych letnikom mieszkań.

Wiele zasług przypisać należy wójtowi gminy p. Eugenjuszowi Kordasiewiczowi, który jako przewodniczący Komisji letniskowo - turystycznej z całem poświęceniem oddaje się pracy nad podniesieniem i rozwojem Rozłucza. Je-



Ośrodek narciarski w Rozłuczu

szcze w tym roku zamierza Zarząd gminy przystąpić **do budowy wzorowego kąpieliska i nabył już w tym celu parcelę, na której prócz basenu i szatni mieścić się będzie ośrodek wychowania fizycznego, jak korty tenisowe, siatkówka, strzelnica itp.**

Wszystkim tym, którzy szukają naprawdę spokojnego odpoczynku i miłych wywczasów doradzić możemy szczerze piękny, wśród balsamicznych lasów niedrogi Rozłucz.

Społeczeństwo musi rozumieć
znaczenie własnej organizacji gospodarczej

W Tarnopolu odbył się zjazd delegatów i kierowników Kółek rolniczych powiatu tarnopolskiego. Bilans Kółek rolniczych za rok gospodarczy ubiegły poprawił się bardzo znacznie, gdyż **społeczeństwo zrozumiało konieczność poparcia ideji spółdzielczej i własnej organizacji gospodarczej.**

W pierwszych dniach czerwca zacznie funkcjonować w Tarnopolu mleczarnia powiatowa, która przyczyni się do podniesienia gospodarczego ludności.

—oo—

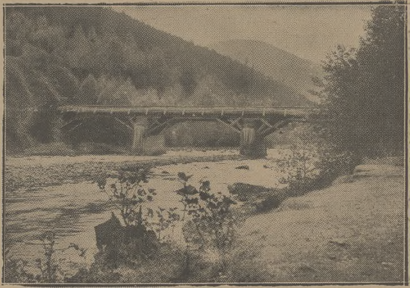
Zapisujcie się na członków T. S. L.

Wyścig kajakowy na rzece Czeremoszu
i uroczystości regjonalne w Żabiem

Dnia 28 i 29 czerwca odbędzie się ogólnopolski wyścig kajakowy na Czeremoszu. Duży zjazd zawodników i gości spodziewany jest w ostatnich dniach czerwca br. Dnia 27 czerwca zbiórka zawodników i gości nastąpi w Worochcie wieczorem. Dnia 28 czerwca zawodnicy i goście udadzą się autobusami do Żabiego, zwiedzą okolicę, urządzą wycieczki w góry i wezmą udział w jarmarku huculskim.

Następnie zawodnicy i uczestnicy spływu kajakowego, oraz amatorzy, udadzą się piechotą, względnie na koniach huculskich do Burkutu i tam zanocują. Dnia 29 czerwca rano nastąpi start zawodników i uczestników spływu kajakowego w Burkucie, a wkrótce po wyścigu kajakowym nastąpi spław publiczności darabami. — Około godziny 1 w południe, zawodnicy przypłyną do Żabiego, gdzie nastąpi zamknięcie wyścigu. Popołudniu odjazd autobusami do Worochty, wieczorem zaś, podczas wspólnego obiadu nastąpi rozdanie nagród i dyplomów.

Krajobraz z doliny Czeremoszu



W związku z tą pierwszą tego rodzaju imprezą wyścigów kajakowych na Czeremoszu — spodziewany jest bardzo liczny zjazd z całej Polski. Do Worochty przybędą dnia 27 czerwca pociągi popularne, uczestnikom imprezy z całej Polski będą przyznane 75 procent zniżki kolejowe, na podstawie kart uczestnictwa, które wydawać będzie Liga Popierania Turystyki.

—o—

Ludność gminy Gusztyn
w ofiarnej obywatelskiej akcji

— Tego, który w najcięższym mozole służby trwał do ostatka, nie czci się świętowaniem — głosiła tegoroczna odezwa Naczelnego Komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Wielkie zrozumienie tego apelu wykazała ludność gminy Gusztyn powiatu borszczowskiego, czcząc czynem zbiorowym pamięć Tego, który czyn ponad wszystko ukochał...



Fragmenty ze Swięta Pracy na drodze Gusztyn— Cygany

Po nabożeństwach żałobnych w dniu 12 maja **ludność z wszystkich gromad zebrała się w Gusztynie i samorzutnie usypała na dziedzińcu Domu ludowego kopiec, wysokości 3 m., na którym umieszczono tablicę pamiątkową z napisem:**

— Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu w pierwszą rocznicę skonu.

Zebrana ludność odśpiewała Hymn Państwowy i Pierwszą Brygadę, poczem wójt gminy **Skawiński** wezwał zebranych do uczczenia pamięci Marszałka **przez ofiarowanie 6 godzin bezinteresownej pracy przy budowie drogi gminnej na odcinku Gusztyn-Cygany.**

Wezwanie to ludność przyjęła z zapałem i bez względu na narodowość, wyznanie i stan przystąpiła masowo do pracy. **Cała droga na przestrzeni 4 km. zaroiła się wnet chętnymi do pracy. Stanęli chłopi i inteligenci, kobiety i dzieci, furmanki dworskie i chłopskie.** Ogółem pracowało około 1500 ludzi i 164 podwody przy robotach ziemnych, zwożeniu i tłuczeniu kamienia. Praca trwała od godz. 12.30 do 18-tej i dała bardzo poważne wyniki.

Teren robót na całej przestrzeni zwiedził starosta powiatowy p. Murmyło.

Piękny spontaniczny czyn ludności gminy Gusztyn spotkał się z powszechnem uznaniem, jako najgodniejszy sposób uczczenia pamięci Wielkiego Budowniczego Polski.

Strzeżcie się ognia!

Wielki pożar pod Zborowem

Ag. Wschód donosi ze Zborowa: W dniu 19 maja br. o godzinie 8.30 rano z niewiadomej przyczyny, wybuchł pożar w zabudowaniach Franciszka Filozofa we wsi Bogdanówka, powiatu zborowskiego, który w ciągu niespełna godziny strawił 51 budynków mieszkalnych i 92 budynki gospodarcze. Wskutek pożaru pozostało 200 osób bez dachu. Z inwentarza żywego spaliło się 10 świń i 6 cieląt. Posucha i wicher, jaki szalał podczas pożaru uniemożliwiały akcję ratunkową — mimo, iż w akcji tej wzięły udział 3 Ochotnicze Straże pożarne z Bogdanówki, Daniłowiec, Jeziernej oraz zawodowa Straż pożarna z Tarnopola.

Podczas ratowania mienia rozgrywały się na miejscu dramatyczne sceny. Ponieważ płomienie objęły jednocześnie budynki, położone przy pięciu ulicach, akcja ratunkowa ograniczyła się jedynie do wyprowadzenia z morza płomieni dzieci i starców oraz inwentarza żywego, bo o wynoszeniu z płonących domów ruchomości nie można było myśleć. Kto z narażeniem swego życia wyniósł ruchomości do ogrodu lub sadu stracił je, albowiem rozszalały żywioł strawił w krótkim czasie nawet drzewa i ogrodowizny.

Na miejsce pożaru przybyli: wicewojewoda tarnopolski Hipolit Niepokulczycki z zastępcą naczelnika Wydziału społeczno-politycznego Klimczakiem i wojewódzkim inspektorem pożarniczym Urbańskim, starosta zborowski Alfred Kocót z referentem bezpieczeństwa i zastępcą powiat. komendanta P. P. oraz wojewódzki inspektor P. Z. U. W. Lewkowicz. Podczas akcji ratowniczej, sześciu ciężej poparzonych odesłano furmankami do najbliższego miasteczka, kilkunastu zaś lżej poparzonych opatrzył na miejscu przybyły lekarz z Jeziernej.

Pastwą pożaru padło 3/4 zabudowań osiedla. Ocalał jedynie kościół, cerkiew, szkoła i Dom Ludowy. Straty wynoszą około 80.000 zł.

Z polecenia wicewojewody Niepokulczyckiego zorganizowano na miejscu obywatelski komitet pomocy pogorzelcom, do dyspozycji którego przekazał starosta Kocót 1000 kg. zboża na doraźną pomoc dla pozbawionych środków żywności pogorzelców.



Sztandary strzeleckie w czasie uroczystego zjazdu czterech organizacyj niepodległościowych (Z. S., L. P., P. O. W. i Z. O. Z.) we Lwowie dnia 12 maja 1936 w pierwszą rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego.

Przygotowania do obchodu Święta Morza

w Stanisławowie

Z inicjatywy wojewody p. Starzyńskiego odbyło się w Stanisławowie zebranie licznych przedstawicieli władz, urzędów, towarzystw i organizacyj społecznych celem zorganizowania Wojewódzkiego Komitetu obchodu Święta Morza.

W zastępstwie nieobecnego w Stanisławowie p. wojewody przewodniczył zebraniu wicewojewoda p. Kaczmarczyk, który po przedstawieniu znaczenia i celu dorocznego Obchodu Święta Morza, zaznajomił zebranych z programem zebrania. Po powzięciu uchwały, iż wszyscy zebrani uważają się za Wojewódzki Komitet Obchodu Święta Morza, prezes Okręgu LMK, p. Ćwiczyński przedstawił program tegorocznego Obchodu, który odbędzie się pod hasłem propagandy morza polskiego wśród najszerszych sfer społeczeństwa oraz naszych dążeń kolonjalnych. Komitet Wojewódzki będzie pełnił czynności kierownicze i nadzorcze, a wykonaniem szczegółowego programu obchodu zajmie się Komitet wykonawczy w porozumieniu i przy współpracy Komitetów powiatowych i lokalnych.

W dniach 27 do 29 czerwca odbyć się powinny na terenie liczne imprezy, jak spływy, zawody kajakowe, zebrania, przedstawienia itp., w dniu 28 czerwca zbiórka na Fundusz Obrony Morskiej, a w dniu 29 czerwca spływ do Gdyni. Wykonaniem programu szczegółowego zajmują się komitety lokalne przy współpracy Oddziałów miejscowych LMK.

Na wniosek prezesa p. Ćwiczyńskiego wybrano komitet honorowy w składzie: prezydjum wojewoda p. Starzyński, J. E. ks. biskup Chomyszyn i generał Łukoski, Komitet Wojewódzki z wicewojewodą p. Kaczmarczykiem na czele i Komitet Wykonawczy, którego przewodniczącym wybrano p. Ćwiczyńskiego. Do Komitetu zostali wybrani przedstawiciele władz, urzędów i wszystkich towarzystw oraz organizacyj społecznych w Stanisławowie.

Na zakończenie wicewojewoda p. Kaczmarczyk zachęcił zebranych, by przyczynili się do zorganizowania tegorocznego obchodu Święta Morza swym bezpośrednim udziałem w pracach Komitetów i w organizacjach, które reprezentują, ponieważ propaganda naszego morza posiada bardzo doniosłe znaczenie.

Nowy Zarząd

Tow. Przyjaciół Strzelców

w Przemyślu

Walne Zgromadzenie członków Okręgowego Towarzystwa Przyjaciół Związku Strzeleckiego w Przemyślu odbyło się przy licznym udziale członków delegatów kół powiatowych i gości. Zebraniu przewodniczył płk. dypl. Lawicz.

Na wstępie zgromadzenie uczciło pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego przez powstanie i 1-minutowe milczenie. Po sprawozdaniu Zarządu, zgromadzenie na wniosek komisji rewizyjnej uchwaliło absolutorjum dla ustępującego Zarządu, poczem do nowego Zarządu wybrano następujące osoby:

Prezes: generał Wieczorkiewicz, d-ca O. K. X., I. wiceprezes: Stanisław Groniewski, wiceprezes S. O., II. wiceprezes: Wilhelm Lawicz, płk. dypl., pomocnik dowódcy O. K. X., skarbnik: Stanisław Czerny, ppłk. int. dypl. szef. int. O. K. X., sekretarz: mgr. Jan Krynicki, sędzia. Członkowie: Edward Czarnek naczelnik oddz. ruchu, Mieczysław Bem inspektor szkół powsz., Adam Remiszewski starosta powiatowy, Leonard Chrzanowski, prezydent miasta Przemyśla, Tadeusz Cieśliński, kupiec, Apolinary Garlicki, Jan Keller, ppłk, dypl., mgr. Jan Starzecki, wicestarosta, ks. dr. Mikołaj Drużbacki.

Budowa baraków dla bezdomnych pod Lwowem

Pod przewodnictwem naczelnika Wydziału opieki społecznej w lwowskim Urzędzie wojewódzkim dr. Szkodzińskiego odbyła się konferencja zainteresowanych czynników, na której uzgodniono zapatrywania w sprawie budowy baraków dla bezdomnych na terytorjum byłej gminy Hołosko Małe. Temsamem załatwiono ku obopólnej zgodzie protest mieszkańców b. gminy Hołosko Małe przeciw budowie tych baraków, których budowa rozpocznie się w dniach najbliższych.

—::—



Gen. Kordjan Zamorski,

główny komendant Policji Państwowej, przez kilka dni bawił w Berlinie, celem zapoznania się ze sposobem urzędowania berlińskiej policji oraz urządzeniami policyjnymi tego miasta.

Zasłużeni aptekarze

otrzymają dyplomy pamiątkowe

We Lwowie odbędzie się dnia 30 maja b. r. o 10-tej rano walne zgromadzenie członków Izby aptekarskiej Małopolski wschodniej w lokalu Izby przy ul. Mikołaja 15. Zebraniu przewodniczyć będzie prezes mr. Antoni Ehrbar. Na zebraniu dokonane będą wybory czterech członków wydziału.

Tego samego dnia o godz. 12-tej w południe w sali Towarzystwa aptekarskiego przy ul. Mikołaja 15 odbędzie się walne zgromadzenie członków lwowskiego okręgu Polskiego Powszechnego Towarzystwa Farmaceutycznego. Przewodniczyć będzie prezes dr. Jan Poratyński. Na zgromadzeniu dokonany będzie wybór prezesa i członków zarządu. W czasie zebrania nastąpi uroczyste wręczenie żetonów i dyplomów pamiątkowych tym aptekarzom jubilatom, którzy ukończyli 50 lat służby zawodowej.

Pod hasłem „Budowy Domów Ludowych"!

W związku z akcją dokończenia rozpoczętych Domów Ludowych oraz dwóch kościołów na terenie Województwa tarnopolskiego złożyli na ten cel pracownicy Banku Polskiego w Tarnopolu kwotę 53.60 zł. i zapraszają do złożenia stosownych kwot przedstawicieli i pracowników: Urzędu Wojewódzkiego, Sądu, Starostwa, Urzędu Skarbowego, Magistratu, Poczty, Kolei, Monopolu Tytoniowego, Powsz. Zakładu Ubezpieczeń Wzajem., Miejskiej Komun. Kasy Oszczędności, Powiat. Komun. Kasy Oszczędności, Akcyjnego Banku Hipot., z uprzejmą prośbą, by zechcieli również ze swej strony zaprosić inne osoby do współudziału w zapoczątkowanym łańcuchu prasowym składek na dokończenie wspomnianych budynków.

Pracownicy Banku Polskiego w Tarnopolu.

Nominacje w Sądownictwie

Ag. Wschód donosi: Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamianował: sędziego grodzkiego w Stanisławowie p. Hugona Wallischa sędzią okręgowym śledczym w Stanisławowie, sędziego grodzkiego w Złoczowie p. Władysława Garlickiego sędzią okręgowym śledczym w Brzeżanach, asesora sądowego w okręgu Sądu Apelacyjnego w Krakowie p. Mirosława Bodeckiego sędzią Sądu grodzkiego we Lwowie.

Michalina Grekowicz.

Lwów jako centrum turystyki

Na mapie kolejowej Lwów wygląda jak gwiazda, której promienie rozbiegają się na wszystkie strony. Jest to bowiem jeden z najważniejszych węzłów komunikacyjnych w Polsce, w którym krzyżuje się bodaj czy nie największa ilość dróg żelaznych, biegnących ku rozmaitym ośrodkom, zarówno przemysłowym, jak turystycznym. Zwłaszcza turystycznym. W okresie wakacyjnym przewalają się przez Lwów takie olbrzymie masy podróżnych, zmierzające do uzdrowisk i letnisk na całem Podkarpaciu od Sianek po Zaleszczyki, że gdyby przynajmniej czwarta część tej nawały zatrzymywała się we Lwowie, stałby się on wkrótce miastem kwitnącem, jak za swych najświetniejszych czasów w dawnej Rzeczypospolitej.

Niestety jednak turyści ci zazwyczaj omijają Lwów, a raczej przelatują go bez wysiadania, pragnąc jednym skokiem przenieść się z jednego krańca Polski na drugi, by potem nie ruszając się z miejsca, przesiedzieć spokojnie całe wakacje. Jest to system wygodny, ale niezbyt urozmaicony i zajmujący; niewiele też przyczynia się do poznania naszego kraju, który na niezbyt od siebie oddalonych odcinkach ukrywa tak ciekawe i odrębne właściwości regjonalne, że należałoby raczej korzystać z każdej sposobności, by je ujrzeć i porównać.

Żadne z miast polskich nie zbliża ku sobie, jako centrum komunikacji takich krańcowych różnic topograficznych, jak Lwów. Kilka godzin jazdy dzieli tu dziki świat karpackich lasów od nizinnych moczarów; szyby zagłębia naftowego od czarnoziemnych pól podolskich, doliny górskich strumieni od winnic dniestrowego jaru. W ślad za tą różnorodnością krajobrazu idą kontrasty klimatyczne, etnograficzne, obyczajowe. Na niewielkiej przestrzeni spotykają się tu pierwotność i kultura, spokojna praca na roli i gorączka ośrodka przemysłowego, zabytki rycerskiej przeszłości z tempem życia nowoczesnego.

Krótki nawet pobyt we Lwowie daje dzięki temu możność odbycia szeregu wycieczek krajoznawczych, o celach różnych i wrażeniach całkowicie odmiennych. Dwa zwłaszcza upodobania, w turystyce odgrywające największą rolę, mogą być tu nasycone aż do pełni zadowolenia estetycznego: miłość przyrody i ciekawość pamiątek historycznych. Uroczy kraj, pofałdowany tysiącem pagórków, posiadał z urodzenia doskonałe warunki obrony, jakiej wymagała bliskość kresów. Królowie i wielmoże budowali na górach zamki warowne, które tak przystawały do otoczenia, że zdają się tworzyć z przyrodzonem tłem nieodłączną i naturalną całość.

Wiele z tych zamków czas pokruszył i zamienił w ruiny. Niektóre jednak przetrwały wieki, i służą potrzebom życia współczesnego, dając schronienie ważnym instytucjom państwowym — albo też stały się muzeami pamiątek, jeżeli wandalskie ręce nie zniszczyły ich wnętrza.

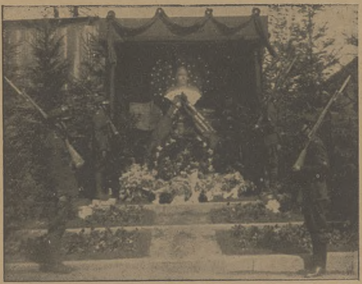
Najlepiej zachowały się trzy zamki w bliskości Lwowa położone: w Żółkwi, Olesku i Podhorcach. Wspaniałe te rezydencje królewskie i magnackie o różnym charakterze i wyglądzie, stanowią odmienne typy zamków obronnych, których plan i styl wynikały z właściwości terenowych i związane były ściśle z ich przeznaczeniem, zależnie od rodzaju walki, jaka w danem miejscu mogła się wywiązać. Zwiedzając je, mamy plastyczny obraz życia naszych przodków, wnikamy w ich myśli i dążenia.

Zamek żółkiewski, zbudowany przez hetmana St. Żółkiewskiego na wyniosłej płaszczyźnie w zakolu rzeki Świni, różni się zasadniczo od typu zamków górskich. Jest szeroko rozsiadły i zrośnięty z miasteczkiem, które razem z nim narodziło się, rosło. Przeżywało triumfy i klęski. Już z okien pociągu uderza nas to zjednoczenie wież, pękatych murów, starych i nowych dachów, błyszczących kopuł miasta, które nie było, jak wszystkie inne, dziełem pracy stuleci, ale wyrosło niemal naraz z woli jednego mocnego człowieka.

Krańcowe przeciwieństwo stanowi zamek w Olesku, pamiętny narodzinami króla Jana III. Ten wyrasta samotnie ze stromej góry, sterczące niby fantastyczny odłam skalny. Pobliski zamek w Podhorcach najlepiej ostał się gromom dawnych i nowych wojen. Poświęcony nietyle obronie, ile wywczasom królewskim, zawierał do niedawna wspaniałe urządzone sale, w których każdy przedmiot był cenną pamiątką. W czasie zawieruchy wojennej rozgrabiła je częściowo ręka najeźdźców, częściowo schroniono je do bezpieczniejszych muzeów. Ale i dziś jeszcze zubożały, ale nietknięty zamek Sobieskiego pochwalić się może niejednym zabytkiem, niejednem dziełem sztuki.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, chcąc ułatwić szerszemu ogółowi poznanie naszych pamiątek, urządza w czasie Zielonych Świąt wycieczki krajoznawcze do trzech wymienionych zamków. Będzie to jeden z najbardziej atrakcyjnych punktów programu świątecznego, do jakiego gotuje się Lwów na przyjęcie gości z całej Polski.

—oo—



Hołd Kałusza

Popiersie Marszałka Józefa Piłsudskiego, ustawione w dniach 11 i 12 maja br. w Kałuszu, przed którem składały hołd organizacje społeczne oraz działacze wszystkich szkół.

Pogotowie pożarowe Jaworowa

Nowa motopompa w ruchu

W Jaworowie odbyło się poświęcenie motopompy, przyznanej tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej w drodze subwencji przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych. Miasto Jaworów za dwie sikawki ręczne, które również pozostały w powiecie jaworowskim, otrzymało motopompę oraz 150 metrów węża tłocznego i 10 metrów węża ssącego. Stało się to dzięki staraniom ze strony p. Józefa Albina, inspektora powiatowego P. Z. U. W. w Jaworowie, oraz dzięki zabiegom p. Tadeusza Neffa, burmistrza m. Jaworowa. Ponieważ w Jaworowie i powiecie jest dosyć wody, lecz w znacznych odległościach od budynków, przeto należało postarać się jak najprędzej o większy zasób węża tłocznego i ssącego. Celem dokupienia takich węży, których potrzeba około 700 metrów do całkowitego zabezpieczenia miasta i powiatu, pp. Albin i Neff **przeprowadzili zbiórkę przy pomocy najpoważniejszych obywateli jaworowskich.** Już w pierwszych dniach zdołano zebrać około 1.500 zł., z których bezzwłocznie zakupiono 105 metrów węży, a dalsza partja zakupiona będzie zaraz po zamknięciu rachunków z całkowitej zbiórki.

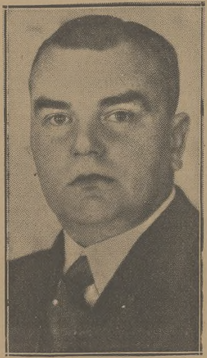
Uroczystość poświęcenia motopompy wypadła nader imponująco. Aktu poświęcenia dokonali księża obrządku rzym.-kat. i grec.-kat., którzy w serdecznych słowach przemówili do zebranych strażaków, apelując do społeczeństwa, aby otaczało Straż pożarną wielką opieką. W czasie uroczystości przemówienia wygłosili: p. burmistrz Neff, imieniem miasta i jako przewodniczący Komitetu, inspektor wojewódzki P. Z. U. W. p. inż. Januszewski ze Lwowa, wójt gminy Szutowa p. Szymon Wołosz imieniem ludności wiejskiej, imieniem ludności żydowskiej przemówił adwokat dr. Handel, imieniem Zarządu powiatowego Związku Straży Pożarnych p. Hawryszków, naczelnik rejonu, oraz p. Pytlik, imieniem miejscowej Straży Pożarnej. Mowcy podnosili zasługi p. Albina, a przy poświęceniu nazwano motopompę jego imieniem „Józef", zaś wszystkie straże w uznaniu zasług p. Albina w pracy dla spraw strażackich wręczyły mu pisemne podziękowanie przez naczelnika rejonowego p. Hawryszkowa. Następnie odbyły się ćwiczenia strażackie przy użyciu poświęconej motopompy, poczem oddziały strażackie przedefilowały przed protektorem p. starostą Kazimierzem Sługockim, po której to defiladzie odbył się w koszarach skromny obiad żołnierski. W czasie uroczystości pięknie grała orkiestra strażacka z Janowa.

Dodać przytem należy, że od czasu, gdy na stanowisko inspektora powiatowego P. Z. U. W. przybył do Jaworowa p. Albin, poziom Straży Pożarnych znacznie podniósł się, sprzęt strażacki został uzupełniony, a niefunkcjonujące sikawki zostały naprawione. W pracy nad podniesieniem Straży Pożarnych w powiecie jaworowskim bierze też żywy udział instruktor powiatowy Straży Pożarnych p. Mazurkiewicz, w którym prezes Oddziału Powiatowego p. Albin znalazł dobrego współpracownika.

Że ta motopompa była nadzwyczaj potrzebną w Jaworowie, świadczą pożary, jakie wybuchły w ostatnich dniach w powiecie.

I tak późnym wieczorem wybuchł pożar w Gnojnicach. W niespełna 10 minut przybył na miejsce pożaru ze Strażą z Krakowca naczelnik rejonowy p. Hawryszków. Objąwszy kierownictwo przybyłemi strażami z Gnojnic, Woli Gnojnickiej, Budzynia, Wielkich Oczu, Skolina i Rudy Krakowieckiej, przystąpił do lokalizowania pożaru, co jednak z braku dostatecznej ilości wody na miejscu pogorzeliska, szło w bardzo wolnem tempie. Telefonicznie zaalarmowano Straż jaworowską, która przybyła do pożaru z motopompą w ciągu 30 minut, pokonywując odległość 25 kilometrów. Motopompa zasilała obecne Straże w wodę, tak, że rozszalały żywioł został opanowany i dzięki dzielnej akcji strażaków zdołał zniszczyć tylko 29 budynków, reszta zabudowań Gnojnic została uratowana. Po przybyciu Straży jaworowskiej, akcją kierował instruktor powiatowy p. Mazurkiewicz, w której też udział brali inspektor p. Albin, burmistrz p. Neff i komendant powiatowy policji p. Holszański.

Następnie pożar zniszczył 17 budynków w Szczepłotach, a 19 budynków w Jażowie Nowym, gdzie w akcji ratowniczej brała udział motopompa jaworowskiej Straży Pożarnej. Dla braku odpowiedniej ilości węża tłocznego, motopompa z dalekiej odległości podawała wodę do sikawek obecnych tam Straży Pożarnych. Również tu ze Strażą jaworowską przybył p. Albin, który prowadził akcję ratowniczą łącznie z naczelnikiem Straży jaworowskiej p. Masiukiem i wójtem Jażowa p. Zahaczewskim.



Były Minister sprawiedliwości p. Czesław Michałowski odznaczony został Wielką Wstęgą Orderu „Polska Odrodzona" za zasługi, położone podczas 5-letniego kierownictwa Ministerstwem.

Nabożeństwa żałobne

za atamana Petlurę

W cerkwi prawosławnej we Lwowie przy ul. Franciszkańskiej odbyła się uroczystość żałobna za spokój duszy atamana Petlury.

W nabożeństwie wziął udział dowódca Korpusu generał Litwinowicz z gronem oficerów garnizonu lwowskiego i przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego lwowskiego radca Województwa p. Andrzej Tylko. Na nabożeństwie byli obecni liczni przedstawiciele społeczeństwa ukraińskiego.

* * *

Ag. Wschód donosi: W Tarnopolu odbyło się w cerkwi parafjalnej uroczyste nabożeństwo za spokój duszy atamana Petlury. Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i samorządowych. Wśród zebranych byli obecni: P. Wicewojewoda Niepokulczycki, naczelnik Wydziału p. Bielecki, starosta p. Malicki, prezydent miasta p. Widacki oraz liczna grupa oficerów i podoficerów garnizonu tarnopolskiego.

Ilustrowany przewodnik po Lwowie

Nakładem „Reklamy Lwowskiej" (Pasaż Hausmana 7) wyszedł z druku „Ilustrowany Przewodnik po Lwowie" z planem orjentacyjnym i wskaźnikiem. Jest to wydanie drugie zmienione i uzupełnione.

Ochrona wiejskiej pieśni i tańca

Bogactwa duchowe ludu samborskiego

Lud samborski ukochał ziemię i stworzył encyklopedję swych zwyczajów i obyczajów. Społecznicy — zwróćcie uwagę na ten przejaw wsi, zbierzcie materjał i utrwalcie go w formie reportażu scenicznego, bądź śpiewników ludowych, bo w ten sposób umocnimy bogactwo duchowe wsi polskiej!

Tak pisze p. Bogdan Pendzej z Sambora o pieśni i tańcu wsi samborskiej w czasopiśmie „Młoda Gromada". — Autor stwierdza, że **dziś na wsi dąży się do tego, aby nauczyć się miejskich melodyj, tańczyć po miastowemu.** Jedni skarżą się na to, drudzy są zadowoleni. Na wieś wkradają się rzeczy, które często nie mają żadnej wartości, a jedynie tylko psują kulturę wsi i spaczają ją. Polskie zwyczaje i obyczaje przekazane przez przodków powoli zanikają. **Instruktorzy wsi powinni dbać o zachowanie swojszczyzny, specjalnie pieśń powinna być zachowana, bo w pieśni mieści się całe bogactwo wsi polskiej.**

Autor artykułu przytacza kilka typowych melodji ludowych, gdy wśród dźwięku skrzypiec i warczenia bębna samborzanie nucą takie melodje.

Na mojej łące — pożółkły kwiaty
grad mi wybił — na niej zboże
a „pieron" strzelił — w moją chatę
biedny ja biedny, mój Boże.

Miałem konika, który mnie nosił
przez góry — lasy — i doły,
lecz i ten konik zginął w drodze
biedny ja biedny, mój Boże.

Miałem dziewczynę pięknej urody
którą kochałem nad życie,
lecz ta szelma zwiodła mnie przecie
biedny ja, biedny na świecie.

*

Wieś posiada pieśni, które rolnikowi towarzyszą w codziennej pracy domowej — polnej. Dziewczyna na łące:

Chodź mi Jaśku trawkę zadaj
Ale do mnie nic nie gadaj
bo mnie mamcia zakazała,
żebym z tobą nie gadała.

Jeszcze trawka nie zadana
już Kasieńka obgadana,
obgadana — obmówiona
i do Jasia przyłożona.

*

Z okolicznych pieśni:

Nad Samborem
czarna chmura
deszcz leje — deszcz leje
a gdzież ja się podzieję.

*

Tężyznę życia chłopskiego charakteryzuje — taniec — ale mocny, tęgi — chłopski pomimo wszelkich trosk i niewygód, jak:

Myślałaś dziewczyno
żem za Tobą szalał,
ja za tym konikiem
co mi ukolawiał.

albo:

Pojadę — pojadę
na nowe miasteczko,
co sobie każesz kupić,
moja panieneczko.

Dziewczyna odpowiada — śpiewem:

Kupże mi wianeczek
i parę wstążeczek
i pierścionek złoty
krakowskiej roboty.

*

Podczas wesel — przy oddźwięku kieliszków, dają się słyszeć głosy:

Niech żyją — niech żyją młodzi!

a potem:

Prędzej wody braknie
w wielkim ocyjanie
niźli moje serce
kochać zaprzestanie.

—::—



Na opróżnione stanowisko naczelnego dyrektora Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych został powołany p. Bronisław Ziemięcki, były minister pracy i opieki społecznej i były prezydent m. Łodzi.

Potrzeba zespolenia sił

Akcja w Bolechowie

Z Bolechowa piszą nam:

W cichem miasteczku nad Sukielem, od jakiegoś czasu poczęło żywszem tętnem pulsować życie wśród mieszkańców narodowości polskiej, zrzeszonych w ni mniej ni więcej, tylko w 15-tu różnych stowarzyszeniach i organizacjach. Obecnie szerokie rzesze miejscowego społeczeństwa polskiego w zrozumieniu doniosłości chwili odczuwają coraz bardziej **potrzebę jaknajsilniejszego zespolenia swych sił moralnych i państwowo-twórczych w pracy dla wspólnego dobra.**

Objawem tego był dobrze i okazale zorganizowany obchód Wiekopomnego Święta Konstytucji 3-go Maja i pełna powagi i skupienia Akademja żałobna ku czci Wodza Narodu.

Bardzo wymownym dowodem obecnych przejawów życia społecznego w Bolechowie jest konferencja porozumiewawcza międzystowarzyszeniowa, jaka odbyła się w dniu 18 maja br., a której celem było **wyszukanie wspólnych dróg, wiodących do zespolenia wszystkich polskich organizacyj, w kierunku wzajemnego oddziaływania w pracach twórczych dla Państwa na naszych rubieżach Rzeczypospolitej.** Na konferencji tej zapadła też decyzja budowy Domu Polskiego w Bolechowie.

Viator



Zdjęcia fotograficzne dokonane w czasie Święta Trzeciego Maja w Bolechowie. 1) Państwowa Szkoła Leśników ze sztandarem P. W. L. przed defiladą. 2) Sędzia Adamowski, prezes T. S. L., przemawia do zebranych mieszkańców. 3) Kompanja Związku Strzeleckiego w Bolechowie.

Odnawiamy kościół w Zborowie

W dniu 21 maja b. r. odbyło się zebranie inteligencji miasta Zborowa i delegatów gromad parafji zborowskiej w sprawie odnowienia wnętrza zabytkowego kościoła w Zborowie. Przebudowana przed dwoma laty świątynia z czasów Sobieskich kosztem 10.000 zł. ma być jeszcze w ciągu bieżącego roku odnowioną wewnątrz kosztem 15.000 zł., w drodze dobrowolnych datków pieniężnych i w naturze. Na przewodniczącego komitetu restauracyjnego wybrano powtórnie starostę Kocóła. W skład komitetu weszli: ks. dziekan Zawadecki, burmistrz Rychlewski, rejent Czerny, dyrektor P. K. K. O. Bieniak i ref. Starostwa Kmiecik.

Eksport jaj z Małopolski Wschodniej

W I kwartale 1936 r. eksport jaj ze Wschodniej Małopolski wynosił w ogólności 28.137 i pół całych skrzyń czyli **około 282 wagony.** Z tego do Anglji eksportowano około 70%, resztę zaś do Czechosłowacji, Szwajcarji, Austrji, Francji i Palestyny. Do Hiszpanji eksport prawie zupełnie ustał, eksportowano bowiem około 20 wagonów, co stanowi 10 proc. eksportu I-go kwartału r. 1935, a to ze względu na zamrożone kapitały.

II kwartał 1936 zapoczątkował się pod lepszemi perspektywami, ze względu na umowę polsko-niemiecką i w miesiącu kwietniu b. r. odszedł z Polski pierwszy transport jej najcięższego sortymentu w ilości 26 wagonów. Płatność następuje przez — rozliczenie z Polskiem Towarzystwem kompenzacyjnem w Warszawie wedle umowy.

Magistrat kołomyjski opóźnia wymiar sprawiedliwości

Pod takim tytułem pisze Gazeta Pokucka:

W sądzie grodzkim w Kołomyi wielka ilość spraw karnych bywa odraczana spowodu nie nadsyłania w należytym czasie tak zwanych świadectw urzędowych oskarżonych z tutejszego magistratu. Jeżeli oskarżony jest aresztowany, to takie odroczenie sprawy spowodu niedbalstwa urzędnika miejskiego, nie jest bynajmniej dla oskarżonego obojętne. Karty karne z Ministerstwa Sprawiedliwości nadchodzą o kilka tygodni wcześniej niż świadectwa magistratu w Kołomyji. Sprawa ta musi być załatwiona w sensie pozytywnym dla wymiaru sprawiedliwości.

—o—

Sto lat życia - 90 osób potomstwa

W wsi Berlinie, powiatu brodzkiego, zmarła 100-letnia Julja Szewc, która pozostawiła 90 osób potomstwa, w skład którego wchodzą jej dzieci, wnuki, prawnuki i pra-prawnuki. Staruszka do ostatniej chwili życia czuła się rzeźko. W roku bieżącym kilku prawnuków zmarłej stawało do poboru wojskowego.



EWA BANDROWSKA - TURSKA

znakomita nasza śpiewaczka, która bierze udział w staggione operowem we Lwowie w czasie Świąt Zielonych.

Corso kwiatowe we Lwowie

Corso kwiatowe ma stanowić jeden z głównych i reprezentacyjnych punktów ogólnego programu uroczystości „Zielonych Świąt we Lwowie".

Program corsa będzie ściśle związany z doroczną uroczystością mieszczańskiego Tow. Strzeleckiego detronizacji króla kurkowego. Po tradycyjnych uroczystościach na Strzelnicy, które będą trwały od godz. 10.30 wyruszy o godz. 12.30 z ulicy Kurkowej w pierwszy dzień Zielonych Świąt (tj. w niedzielę dnia 31 maja) korowód okwieconych pojazdów, aut itp. ku miastu przy dźwiękach orkiestr. Różnobarwny ten wąż przewinie się ulicami Karmelicką — Czarneckiego — Wałową — Halicką dookoła Rynku — Trybunalską — pl. św. Ducha — Hetmańską ku Teatrowi — dalej Legjonów — pl. Marjackim — Akademicką — Fredry — Batorego przez pl. Halicki i Bernardyński na ul. Czarneckiego i tu u wylotu ul. Łyczakowskiej nastąpi rozwiązanie pochodu.

W rewji tej wezmą udział: Bractwo Kurkowe z reprezentantami Zarządu Miejskiego, ławnicy i radni miejscy na czele, mieszczaństwo lwowskie, cechy rzemieślnicze, regjonalne grupy ludowe, związki, kluby motocyklistów, automobilistów, kolarzy, pojazdy prywatne — wszystko przybrane bogato kwieciem i zielenią. W odrębnej grupie wystąpią Lwowskie Browary, przygotowując niezwykłą niespodziankę. Ostatnią grupę tworzyć będą rydwany reklamowe kupiectwa lwowskiego. Za najbardziej pomysłowe i najpiękniej przystrojone pojazdy w każdej z poszczególnych grup, wyznaczone będą nagrody.

Zawodowy Związek artystów plastyków we Lwowie podjął się udzielania fachowych artystycznych porad dekoracyjnych.

Atrakcje Lwowa podczas Zielonych Świąt

Wielki program:

Sobota 30 maja

g. 8.30 Nabożeństwo w kaplicy św. Huberta w kościele św. Elżbiety z okazji zjazdu Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego.

g. 10 Zjazd członków Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego w sali Ziemskiego Towarzystwa Kredytowego,

g. 10 Msza św. żałobna w katedrze za zmarłych członków „Echa Macierzy".

Otwarcie wystawy pamiątek Sokolstwa w Sokole Macierzy, organizowane przez Tow. Gimnastyczne Sokół-Macierz.

g. 17.30 W Teatrze Rozmaitości odbędzie się przedstawienie, organizowane przez Konserwatorjum Muzyczne Szymanowskiego „Dzieci dla dzieci". Dochód przeznaczony dla gruźliczych dzieci.

Zwiedzanie miasta.

g. 19.30 Zebranie członków „Echa-Macierz".

W Teatrze Wielkim opera „Lakmé" z Ewą Bandrowską.

Niedziela 31 maja

g. 8.30 Msza św. w katedrze, śpiewać będzie chór „Lutnia-Macierz".

g. 9 Premjowe strzelanie myśliwskie na Strzelnicy wojskowej, organizowane przez Małopolskie Towarzystwo Łowieckie.

g. 10.30 Zbiórka członków Miejskiego Towarzystwa Strzeleckiego na Strzelnicy.

g. 11 Nabożeństwo dla członków M. T. Strzeleckiego w kościele OO. Franciszkanów.

g. 12 Zawody pływackie i mecz piłki nożnej na Żelaznej Wodzie (w razie niepogody w krytej pływalni przy ul. Jabłonowskich).

g. 13 Corso kwiatowe, w którem weźmie udział cała Strzelnica, grupy regjonalne, organizowane przez Związek Chórów i Teatrów włościańskich, Cechy rzemieślnicze, wozy reklamowe poszczególnych firm. Należy dodać, że Browary lwowskie, przygotowują na Corso kwiatowe różne niespodzianki. Na placach miasta koncerty orkiestr.

g. 12 Kiermasz wiosenny na Placu Targów Wschodnich, urządzony przez Związek Legjonistów Polskich.

g. 14 Pokaz lotniczy w Skniłowie.

g. 15 Wyścigi konne. — W Teatrze Wielkim odegrana będzie sztuka „Na Łyczakowie".

g. 16.30 Mecz piłki nożnej Pogoń—Admira na Boisku Pogoni. — Wielki festyn dla dzieci na polanie pod Kopcem.

g. 17 Związek Teatrów i Chórów włościańskich urządza pod Lwią Górą obok Wysokiego Zamku widowisko „Król Jan III pod Lwowem".

g. 19.30 Wielki koncert jubileuszowy w Teatrze Wielkim „Echa Macierzy", na który zjadą się wszystkie chóry „Echa" z całej Polski. — W Teatrze Rozmaitości odegrana będzie sztuka „Grube ryby".

g. 20 Popisy grup ludowych, organizowane przez Związek Teatrów i Chórów włościańskich w sali gmachu Skarbka.

g. 20 Wieczór poświęcony sztuce żydowskiej w sali „Jad Charuzim".

g. 21 Zabawy na kąpielisku „Zielone Oko".

Poniedziałek 1 czerwca

g. 10 Walny zjazd delegatów i członków Związku Teatrów i Chórów włościańskich w gmachu Skarbka.

g. 11.30 Zawody pływackie i mecz piłki wodnej na Żelaznej Wodzie (w razie niepogody w krytej pływalni przy ul. Jabłonowskich).

g. 12.30 Poświęcenie nagrobka śp. J. Galla na cmentarzu Łyczakowskim. — Zwiedzenie cmentarza Obrońców Lwowa.

g. 15. Wyścigi konne. — W Teatrze Wielkim odegrana będzie sztuka „Na Łyczakowie".

g. 16 Mecz piłki nożnej Admira—Pogoń na boisku Pogoni.

g. 17 Widowisko pod Lwią Górą „Król Jan III pod Lwowem".

g. 19.40 w Teatrze Wielkim opera „Lakmé". — Widowiska ludowe w różnych salach.

g. 21 Zabawa na „Zielonem Oku".

Wtorek 2 czerwca

g. 16Widowisko pod Lwią Górą „Król Jan III pod Lwowem".

g. 20 Koncert w Teatrze Rozmaitości. Dochód przeznaczony na Towarzystwo Pogotowia Ratunkowego.

g. 21 Zabawa na „Zielonem Oku".

Okręgowa Targowiskowa Komisja Nadzorcza

na terenie województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego

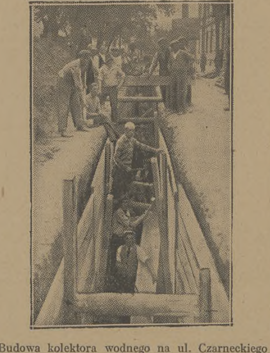
Wojewoda lwowski Belina-Prażmowski powołał do życia Okręgową Targowiskową Komisję Nadzorczą, działającą na terenie województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego z siedzibą we Lwowie.

Do Komisji tej zostali powołani pp.: inż. Tadeusz Szwarzenberg Czerny, ziemianin z Bilki Szlacheckiej, jako przewodniczący, dr. J. Rucker, dyrektor fabryki konserw, jako zastępca przewodniczącego, oraz członkowie: inż. Józef Ciemnołoński, dyrektor Izby rolniczej we Lwowie, dr. Eugenjusz Chrapływy, dyrektor Silskiego Hospodarstwa, Jan Ryniewicz, eksporter bydła i nierogacizny, Jan Szeparowicz, radca Izby rolniczej w Stanisławowie i Karol Strzelecki, starszy Cechu masarskiego, Na zastępców powołani zostali pp.: dr. Stefan Iszkowski, ziemianin, inż. Wiktor Nahlik, dyrektor bekoniarni w Jarosławiu, Aleksander Bobrowski, radca Izby rolniczej, ze Zborowa, Juljan Szeparowicz, dyrektor Centrosojuzu, Michał Drzewiecki, starszy Cechu wędliniarzy.

Komisja ta powołana została na podstawie rozporządzenia Ministra przemysłu i handlu z 26. II. 1936, Nr. Dz. Ustaw 19, pozycja 160. Do zadań Okręgowej Targowskowej Komisji Nadzorczej należy: zorganizowanie powiatowych targowiskowych komisyj nadzorczych, kontrola nad temi komisjami, koordynowanie ich działalności, — współdziałanie z władzami rządowemi przy wprowadzaniu w życie przepisów i zarządzeń, dotyczących obrotu zwierzętami gospodarczymi, drobiem oraz mięsem, dalej badanie potrzeb w zakresie organizacji obrotu, sporządzanie na żądanie władz wszelkiego rodzaju projektów urządzeń technicznych w zakresie handlu drobiem i mięsem. Wreszcie: opracowywanie sprawozdań stanu rynku, składanie sprawozdań ze swej działalności przed władzami nadzorczemi, wykonywanie innych zadań, zleconych przez władze nadzorcze w tym zakresie, a w szczególności co do notowań cen i rejestracji umów sprzedaży.

Okręgowa Targowiskowa Komisja Nadzorcza w terenie wykonywać będzie swe czynności przy pomocy inspektorów targowiskowych, których powołuje p. wojewoda.

Roboty w Przemyślu



Budowa kolektora wodnego na ul. Czarneckiego w Przemyślu.

Zmiana na stanowisku dyrektora szpitala w Brodach

Brody — opuścił dyrektor szpitala powszechnego dr. Hieronim Szantruczek, który został przeniesiony na stanowisko dyrektora szpitala w Nowym Targu. W czasie swego 11-letniego pobytu w Brodach dr. Szantruczek postawił zaniedbany szpital na wysokim poziomie i zyskał sobie sympatję ogółu mieszkańców powiatu brodzkiego, jako lekarz.

—oo—



Kwitnące wiśnie.

W interesie pracodawców
Ważne informacje ubezpieczeniowe

Z Ubezpieczalni Społecznej zawiadamiają, że zakłady pracy (pracodawcy) wstrzymują się z zapłatą należnych Ubezpieczalni składek ubezpieczeniowych, wyczekując stosownych nakazów płatniczych. Ma to miejsce przeważnie u pracodawców zatrudniających pomocnice domowe i dozorców realności.

Ponieważ jednak obowiązek opłaty składek ubezpieczeniowych jest niezależny od ustalenia ich wysokości przez Ubezpieczalnię Społeczną, od jej wezwania płatniczego i prawomocności ewentualnych jej orzeczeń, przeto leży **w interesie zakładów pracy (pracodawców), celem uchronienia się od przypadających Ubezpieczalni prawnie odsetek zwłoki, aby nie czekając na wezwanie płatnicze Ubezpieczalni składki ubezpieczeniowe regularnie wpłacali.**

Najwygodniej będzie dla pracodawców wpłacać pomienione składki czekiem P. K. O na konto Ubezpieczalni Nr. 500.470.

W razie jakichkolwiek wątpliwości ze strony pracodawców, co do wysokości tych składek należy się poinformować w Wydziale wymiaru składek przy ul. Szpitalnej 1, nr. telefonu 290-73.

Ponadto przypomina się, że na pracodawcach ciąży **ustawowy obowiązek, aby każdego przyjętego pracownika do dni 7-miu, od chwili przyjęcia go we Lwowie — a na prowincji do dni 10, zgłosili do ubezpieczenia na formularzu zgłoszeniowym Nr. 1.**

Ten sam termin obowiązuje do zawiadomienia Ubezpieczalni na formul. Nr. 6 — o zwolnieniu pracownika z pracy.

Przy zgłaszaniu pracownika do ubezpieczenia, aby umożliwić mu korzystanie ze świadczeń Ubezpieczalni — **winien pracodawca wraz ze zgłoszeniem przedłożyć fotografję danego pracownika, celem wystawienia mu stałej legitymacji ubezpieczeniowej — niezbędnie potrzebnej do korzystania ze świadczeń Ubezpieczalni.**

—o—

Bogaty program działalności
2-go Koła Rodziny Rezerwistów we Lwowie

Zarząd 2-go Koła Rodziny Rezerwistów we Lwowie przy placu Gołuchowskich l. 1 urządził w ramach referatu wychowania obywatelskiego herbatkę dyskusyjną, połączoną z bridżem dla członkiń i członków Koła 2-go. Herbatka przy dźwiękach własnego radjoodbiornika i adaptera gramofonowego, przeciągnęła się w miłym nastroju do późnego wieczora. Przytem omówiono szereg programów organizacyjnych na polu kulturalno-oświatowem i sportowem, a ponadto postanowiono urządzić szereg imprez towarzyskich miejscowych, jak i zamiejscowych, połączonych z wycieczkami poza miasto, jak np. festyny w Brzuchowicach, Zimnej Wodzie i do lasków na peryferjach miasta.

Dochód z imprez został przeznaczony na cele kulturalno - oświatowe i sportowe 2-go Koła Związku Rezerwistów.

Zarządy Związku Rezerwistów, jak i Rodziny Rezerwistów 2-go Koła we Lwowie, zwracają się do społeczeństwa lwowskiego z gorącą prośbą o popieranie ich zamierzeń, zdążających tylko do celów państwowo-twórczych i wychowawczych, w nadziei, że Lwowianie, którzy zawsze okazywali wiele zrozumienia — i tym razem nie odmówią swojego cennego poparcia.

Stowarzyszenie emerytów w Brodach

W Brodach odbyło się zgromadzenie emerytów powiatu brodzkiego, na które przybyło przeszło 100 osób. Uchwalono na wniosek emerytowanego inspektora szkolnego p. Bieniowskiego założyć Stowarzyszenie emerytów w Brodach, następnie emerytalną kasę zapomogową i pogrzebową.

Pożyczki na spłaty rodzinne
w Banku Rolnym

Pożyczki na spłaty rodzinne udzielane są na lat 10, 15, 20 i 25 przy oprocentowaniu 1% w stosunku rocznym plus dodatek administracyjny w wysokości 0.5% rocznie od pierwotnej sumy pożyczki. Ponadto na pokrycie kosztów manipulacyjnych, związanych z udzieleniem pożyczki — Bank Rolny potrącać będzie jednorazowo przy wypłacie pożyczki 1% sumy pożyczkowej.

Warunki udzielenia tych pożyczek są następujące:

a) Pożyczka może być udzielona tylko na wykupno części idealnych gospodarstwa, należących do członków rodziny, na zaspokojenie ich pretensji do gruntu z tytułu dziedziczenia i na wyposażenie dzieci.

b) Obszar gospodarstwa nie może być w zasadzie mniejszy, niż 5 ha, a większy niż 15 ha, przyczem odchylenia w dół i w górę są tylko wyjątkowo możliwe.

c) Suma pożyczkowa musi wynosić najmniej 1500 zł.

d) Wykluczone jest udzielenie pożyczki na grunty, które nie posiadają hipoteki.

e) Pożyczka winna być w zasadzie zaintabulowana na pierwszem miejscu hipotecznem, a w każdym razie tak, aby z ewentualnymi poprzedzającymi obciążeniami mieściła się w postaci wartości gruntu wypośrodkowanej przez Bank Rolny. Szacunek ten następuje w zasadzie kameralnie na podstawie wyciągu hipotecznego, arkusza katastralnego i polisy asekuracyjnej. Bank Rolny może jednak zarządzić oszacowanie na miejscu.

Podane wyżej warunki są bezwzględnie obowiązujące, wnoszenie zatem podań, kiedy petent nie może się zastosować do powyższych warunków jest bezcelowe, bo podania takie muszą być odmownie załatwione.

Ponieważ celem udzielania tych pożyczek jest zapobieganie podziałowi gospodarstw, więc pożyczki nie mogą być udzielone we wszystkich tych wapadkach, kiedy niema widoków osiągnięcia tego celu — choćby wymienione wyżej pod a) do e) warunki mogły być w całości spełnione.

Zachodzi to wtenczas, jeżeli np. petent zamierza z pożyczki spłacić jednego z idealnych współwłaścicieli, ale zostaną jeszcze inni, którzy mogą w każdej chwili zażądać podziału gruntu, albo gospodarz wyposaża tylko jedną córkę, a już jest kilkoro dzieci dorosłych, które mogą spowodować podział gruntu w najbliższym czasie itp.

Praktyka obozowa Przysposobienia gospodarczego
dla młodzieży wschodnio-małopolskiej

Ag. Wschód donosi: We Lwowie odbyło się posiedzenie komisji rejonowej Przysposobienia Gospodarczego w obecności delegata Politechniki lwowskiej i delegatów średnich szkół technicznych ze Lwowa i Drohobycza. Na posiedzeniu przedstawiono wyniki **prac w roku ubiegłym nad realizacją drużyn praktykanckich Przysposobienia gospodarczego w rejonie lwowskim.** We Lwowie była jedna drużyna o liczbie 83 uczestników, jedna drużyna w Drohobyczu z 40 uczestnikami i dwie w Borysławiu z 30 uczestnikami.

Uczestnikami drużyn byli **przeważnie studenci uczelni wyższych i średnich szkół zawodowych.** Główną troską komisji rejonowej było zapewnienie uczestnikom jak najlepszych **warunków materjalnych i korzyści naukowych, podczas praktyki.** Praktykantom zostały zapewnione dobre warunki przy jednoczesnem wykorzystaniu wielkiej ilości pracy bezpłatnych i małopłatnych, których szczególnie dużo było na terenie Lwowa.

Prezydjum komisji rejonowej podkreśliło ofiarność ze strony niektórych przedsiębiorstw na rzecz praktykantów i złożyło w pierwszym rzędzie podziękowanie „Małopolsce" i „Polminowi".

Stwierdzono, że osiągnięte wyniki w zupełności podkreślają **celowość prac przysposobienia gospodarczego.** Zostały ustalone najbliższe programy pracy w kierunku pogłębienia praktyk naukowych dla młodzieży.

Komisja rejonowa we Lwowie, w porozumieniu z urzędami, przeprowadzi w roku bieżącym zbiór praktyk na tutejszym terenie i prześle je do Ministerstwa przemysłu i handlu, a następnie **Ministerstwo oświaty zajmie się rozdziałem praktyk wśród młodzieży.** Szczególną uwagę, zwraca komisja rejonowa na zaopatrzenie w praktyki średnich szkół zawodowych, oraz na współpracę z kierownikami uczelni wyższych i szkół średnich zawodowych w sprawach związanych z praktycznem przeszkoleniem młodzieży do życia gospodarczego.

Jako zasadniczy typ praktyki Przysposobienia gospodarczego, **jest praktyka obozowa.** — W roku bieżącym akcja Przysposobienia gospodarczego będzie dysponowała **znaczną ilością praktyk obozowych, które będą skocentrowane na Górnym Śląsku, gdzie powstaną drużyny wyszkoleniowe Przysposobienia.**

—oo—

Balon „Sanok"
zdobył puhar im. pułk. Wańkowicza



W Toruniu odbyły się zawody balonów wolnych o puhar imienia pułk. Wańkowicza. Według obliczeń komisji sędziowskiej pierwsze **miejsce zajął balon „Sanok" z Aeroklubu lwowskiego z załogą pp. Markiewiczem i Kubicą.** Drugie miejsce „Hel" z kpt. Menschem i por. Filipkowskim, trzecie „Wilno" z por. Brenkiem i por. Surgatem z Aeroklubu pomorskiego, czwarte „Łódź" z por. Blochem i por. Łaszewskim, piąte „Katowice" z por. Sidorem i por. Kędzierskim.

CENY PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. 0.60, kwartalna zł. 1.80, półroczna zł. 3.60. — Konto P. K. O. — 506.350.
CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm.) na pierwszej stronie 60 groszy, na dalszych stronach 40 groszy
Cała pierwsza strona — 1.000 zł., następne strony 650 zł. Zastrzeżone miejsce 50% drożej.

Redaktor: St. Zachariasiewicz. Drukarnia Ekonomja, Lwów, Kopernika 18 Wydawca: Prasowa Agencja Informacyjna Wschód.